



W Tynnem uczczono pamięć żołnierzy KOP

У Тинному вшанували пам'ять солдатів КОП

Z inicjatywy Harcerskiego Hufca «Wołyń» we wsi Tynne (rejon sarneński w obwodzie rówieńskim) uczczono pamięć żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy w 1939 r. stawili opór Armii Czerwonej.

14 września w Tynnem rozpoczął się zlot harcerzy Hufca «Wołyń», którzy wspólnie z uczniami i nauczycielami z miejscowej szkoły uporządkowali teren przy bunkrze z dawnej linii umocnień na granicy polsko-radzieckiej położonym niedaleko cerkwi Świętej Paraskiewy. Z kolei młodzież polska i ukraińska wspólnie uczestniczyły w grze terenowej.

W następnym dniu, 15 września, harcerze i uczniowie z Tynnego przybyli na uroczystości, w których wzięli udział także wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Piotr Matusiak, przewodniczący Niemowickiej Społeczności Lokalnej Wiktor Sawczyn, starosta wsi Tynne Oleksandr Trochymec, dyrektor szkoły w Tynnem Wołodumyr Tyteczko, proboszcz miejscowej parafii Świętej Paraskiewy o. Ołeksij Buchała wraz z parafianami, dyrektor Centrum Dialogu

Kostiuchnówka Chorągwi Łódzkiej ZHP harcmistrz Jarosław Górecki i harcerze z Kuluszek (woj. łódzkie), przedstawiciele Towarzystwa Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie im. Władysława Reymonta oraz miejscowi mieszkańcy.

Mszę świętą odprawił ks. dziekan Władysław Czajka, proboszcz parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Równem. Następnie odbył się apel pamięci. «Stajemy do apelu w Tynnem w 80-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz agresji sowieckiej na tę ziemię» – zwrócił się do zgromadzonych komendant Harcerskiego Hufca «Wołyń» Aleksander Radica. «Wzywam obrońców Pińska, Baranowicz, Łunińca, Czortkowa, Husiatyna, Sarn, Tarnopola i Równego, Korca, Ostroga oraz pogranicznych rubieży nad Dzisną, Szczarą,

Z inicjatywy harcerskiego загону «Волинь» у селі Тинне (Сарненський район Рівненської області) вшанували пам'ять солдатів Корпусу охорони прикордоння (КОП), які в 1939 р. протистояли Червоній армії.

14 вересня в Тинному розпочався зліт харцерів загону «Волинь», які разом з учнями і вчителями з місцевої школи прибрали територію навколо бункера, розташованого біля церкви Святої Параскеви. Цей ДОТ збудували в 30-х роках минулого століття на лінії укріплення, що простягалася вздовж польсько-радянського кордону. Польська й українська молодь взяла участь також у тереновій грі.

Наступного дня, 15 вересня, харцери й учні з Тинного прибули на захід, на якому були присутні віце-консул Генерального консульства РП у Луцьку Пьотр Матусяк, голова Немовицької ОТГ Віктор Савчин, староста села Тинне Олександр Трохимець, директор Тинненської загальноосвітньої школи I-III ступенів Володимир Титечко, настоя-

тель Свято-Параскевського храму Олексій Бухало разом із прихожанами, директор Центру діалогу «Костюхнівка» Лодзької хоругви «Спілки польського харцерства», харцмайстер Ярослав Гурецький та харцери з Колюшок (Лодзьке воєводство), представники Товариства польської культури на Рівненщині імені Владислава Реймонта та місцеві мешканці.

Богослужіння провів отець Владислав Чайка, настоятель парафії Святих Апостолів Петра і Павла в Рівному. Згодом відбулася перекличка полеглих. «Ми шикуюмося на перекличку в Тинному у 80-ту річницю початку Другої світової війни та радянської агресії на цій землі», – звернувся до присутніх комендант харцерського загону «Волинь» Олександр Радіца. «Викликаю захисників Пінська, Бара-

В Ігровиці впорядкували старе кладовище

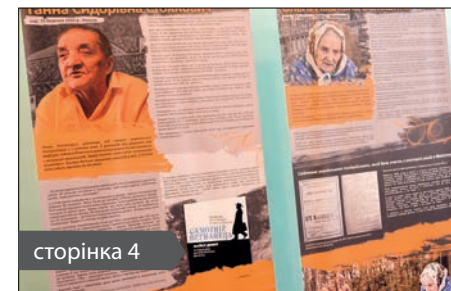
W Iłhrowicy uporządkowano stary cmentarz



сторінка 2

«Зневажений геноцид» – виставка про винищення ромів

W Łucku trwa wystawa «Zlekceważone ludobójstwo»



сторінка 4

У Яремчі пройшла XII Українсько-польська зустріч

W Jaremczu odbyły się XII Polsko-Ukraińskie Spotkania



сторінка 6

Волинські ОТГ розвиватимуть агротуризм

Na Wołyniu będzie rozwijana agroturystyka



сторінка 10

Учителі польської мови перевтілилися в учнів

Nauczyciele języka polskiego stali się uczniami



сторінка 12

Niemnem, Piną, Prypecią, Zbruczem, Horyniem i Sluczem, którzy polegali w nierównym boju z sowieckim agresorem» – kontynuował komendant wymieniając kolejnych uczestników walk z Armią Czerwoną 80 lat temu.

Po przemówieniach uczestnicy uroczystości złożyli wieńce i zapalili znicze pod tablicą pamiątkową umieszczoną na bunkrze.

Na początku II wojny światowej na linii umocnień nad dawną granicą polsko-radziecką w rejonie Tynnego prawie co 200 metrów znajdował się bunker, punkt obserwacyjny lub zapora, pozwalająca na szybkie zatopienie podejść do schronów. Ponieważ zakończenie budowy fortyfikacji planowane było na rok 1940, we wrześniu 1939 r. część bunkrów nie była jeszcze całkowicie wyposażona.

Najcięższe walki podczas natarcia sowieców w 1939 r. odbywały się właśnie w okolicach Tynnego. Linia umocnień podzielona była na rejonny. W rejonie «Тинне село» в секторze «Тинне» znajdowało się ok. 10 schronów oraz obiektów fortyfikacyjnych, kolejne w pobliskich rejonach, m.in. w rejonie «Łącznikowy», «Kamienne» czy «Berducha». Walki pomiędzy Batalionem Fortecznym KOP «Sarny» a Armią Czerwoną trwały tu w dniach 18–21 września 1939 r. Wojsko sowieckie, żeby pokonać polskie oddziały, organizowało grupy saperskie, które miały za zadanie wysadzać schrony bojowe odporne na artylerię. Jako jeden ze słynnych przykładów bohaterskiej walki w tych dniach podaje się historię podporucznika Jana Bołbotta, który zginął wraz ze swoją 50-osobową załogą na skutek wysadzenia bunkra położonego w okolicach wsi Tynne.

Jak czytamy w książce Dariusza Szymanowskiego «Тинне. Historia na nowo pisana», spośród 691-osobowego składu oddziału walczącego z sowieckim wojskiem w rejonie Tynnego poległo 3 oficerów, 226 podoficerów i strzelców, 36 żołnierzy zostało ciężko rannych, a 301 uznano za zaginionych. Niektórych żołnierzy wziętych do niewoli rozstrzelano w Tynnem albo



wsią. Do dziś nie odnaleziono miejsc ich pochówków.

Pierwszy zlot harcerzy – ze Zdołbunowa, Kostopola, Gorzowa Wielkopolskiego oraz Szczecina – odbył się w Tynnem w lipcu 2009 r. Jak zaznaczył Aleksandr Radica, to właśnie wtedy harcerze zwrócili się do miejscowych władz o pozwolenie na umieszczenie dwóch tablic pamiątkowych na bunkrach oraz nawiązali kontakt z miejscową szkołą.

Natalia DENYSIUK
Fot. Aleksandr RADICA

str. 1

новичів, Лунінця, Чорткова, Гусятина, Сарн, Тернополя, Рівного, Корця, Острога та прикордонних районів на Дісні, Щарі, Німані, Піні, Прип'яті, Збручі, Горині та Случі, які полягли в нерівному бою з радянським агресором, – продовжив комендант, перераховуючи наступних учасників боїв із Червоною армією 80 років тому.

Після промов учасники заходу поклали вінки й запалили лампадки біля меморіальної дошки, встановленої на бункері.

На початку Другої світової війни на лінії укріплень, розташованих уздовж колишнього польсько-радянського кордону, в районі Тинного

майже кожні 200 метрів стояв bunker, спостережний пункт або гребля, завдяки якій можна було швидко затопити підходи до bunkerів. Оскільки закінчити будівництво лінії укріплень планували в 1940 р., у вересні 1939 р. частина ДОТів не була остаточно оснащена.

Найзапекліші бої під час наступу Червоної армії в 1939 р. відбувалися саме в околицях Тинного. Лінію укріплень поділили на райони. У районі «Тинне село» в секторі «Тинне» було близько 10 ДОТів та фортифікаційних споруд, інші знаходилися в сусідніх районах, зокрема в районах «Зв'язковий», «Кам'яне» чи «Бердуха». Бої між фортечним батальйоном КОП «Сарни» та Червоною армією тривали тут 18–21 вересня 1939 р. Радянські війська, щоб перемогти польські підрозділи, організували саперні групи для підризу ДОТів, яких не могла зруйнувати артилерія. Як один із відомих прикладів героїзму, проявленого під час цих боїв, зазвичай наводять історію підпоручика Яна Болбotta, який загинув в околицях Тинного в підірваному бункері разом із 50 солдатами зі свого взводу.

Даріуш Шимановський у книзі «Тинне. Історія, написана заново» пише, що з 691 польського військового, що протистояли Червоній армії в районі Тинного, загинули 3 офіцерів, 226 підофіцерів і стрільців, 36 солдатів отримали тяжкі поранення, а 301 зник безвісти. Деяких солдатів, що потрапили в радянський полон, розстріляли в Тинному або за селом. До сьогодні не відомо, де вони поховані.

Перший зліт харцерів, у якому взяла участь молодь зі Здоłбунова, Костополя, Гожова-Великопольського та Щецина, відбувся в Тинному в липні 2009 р. Як зазначив Олександр Радіца, саме тоді харцери звернулися до представників місцевої влади з проханням надати дозвіл на встановлення двох меморіальних дошок на бункерах та налагодити контакт із місцевою школою.

Наталія ДЕНИСИУК
Фото: Олександр РАДІЦА

Msza święta na cmentarzu w Ithrowicy

Богослужіння на кладовищі в Ігровиці

Nekropolia w Ithrowicy to miejsce pochówku Polaków i Ukraińców, których rodzin od dawna tu nie ma. Niszczące nagrobki, porastający cmentarz gęszcz krzewów sprawiał wrażenie, że zapomniano o tym kawałku poświęconej ziemi. Do stojącego od 2008 r. na końcu cmentarza pomnika ofiar mordu można było dojść z trudem.

Połączono siły i z inicjatywy Zdzisława Białowąsa, Jana Nitki oraz grupy byłych mieszkańców Ithrowicy, przy wsparciu finansowym Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie», Konsulatu Generalnego RP w Łucku i ogromnym zaangażowaniu w organizację prac porządkowych i rekonstrukcyjnych prezesa Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Obwodu Tarnopolskiego Piotra Fryza oraz proboszcza parafii Bożego Miłosierdzia i NMP Nieustającej Pomocy w Tarnopolu Andrzeja Maliga uporządkowano nekropolię, odrestaurowano znaczną ilość nagrobków i usypano ścieżkę do pomnika. Od polnej drogi wzmocniono krawężnikami skraj cmentarza. Nie jest to koniec prac, ale zakres tych już wykonanych budzi szacunek. Szlachetne działania w celu zachowania pamięci uwieńczone zostały wspólną modlitwą.

14 września na wiejskim cmentarzu w Ithrowicy odbyła się msza święta, którą koncelebrował ksiądz infułat Józef Pawliczek, wikariusz generalny archidiecezji lwowskiej. Na tę wspólną modlitwę dla uczczenia pamięci 75. rocznicy ofiar mordu w Wigilię 1944 r. przyjechała z Polski grupa byłych mieszkańców Ithrowicy oraz ich rodziny. Pod pomnikiem kwiaty złożyli: Konsul RP w Łucku Piotr Matusiak, Dyrektor Departamentu ds. Kultury, Religii i Mniejszości Narodowych Tarnopolskiej Obwodowej Administracji Państwowej Ihor Kulczycki, Kierownik Wydziału Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Jarosław Pelehatyj oraz prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego Obwodu Tarnopolskiego Piotr Fryz.

W wystąpieniach przybyłych na tę wspólną modlitwę powtarzała się refleksja, którą tak celnie oddają słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane we Lwowie: «Niech przebaczenie udzielone i uzyska-

nie rozleje się niczym dobroczynny balsam w każdym sercu. Niech dzięki oczyszczeniu pamięci historycznej wszyscy gotowi będą stawiać wyżej to, co jednoczy niż to, co dzieli. Abyśmy razem budować mogli przyszłość opartą na wzajemnym szacunku, braterskiej współpracy i autentycznej solidarności».

Tekst i zdjęcia: Marianna SEROKA,
nauczycielka skierowana do Tarnopola przez ORPEG



Na cmentarzu w Ithrowicy poховані поляки та українці, чії родини давно вже тут не живуть. Зруйновані надмогильні плити та заросле хащами кущів кладовище раніше викликали враження, що про цей шматок освяченої землі забули. До пам'ятника, встановленого жертвам злочину, здійсненого в 1944 р., складно було навіть дістатися.

З ініціативи Здзіслава Бяловонса, Яна Нітки та групи колишніх жителів Ігровиці, за фінансової підтримки фундації «Допомога полякам на Сході», Генерального консульства РП у Луцьку та завдяки великій допомозі голови Польського культурно-освітнього товариства Тернопільщини Петра Фриза й пароха парафії Божого Милосердя і Божої Матері Неустанної Помочі в Тернополі Анджеля Маліга в організації робіт некрополь упорядкували, відновили багато

надгробків та проклали стежку до пам'ятника. Зі сторони польової дороги кладовище обгородили бордюрами. Роботи тут ще вдосталь, але обсяг зробленого викликає повагу. Після виконання частини робіт, покликаних зберегти пам'ять, тут провели спільну молитву.

14 вересня на сільському кладовищі в Ігровиці відбулося богослужіння, яке здійснив ксьондз Юзеф Павлічек, генеральний вікарій Львівської архидієцезії. На спільну молитву для вшанування 75-річної річниці злочину, вчиненого в Ігровиці напередодні католицького Різдва в грудні 1944 р., із Польщі приїхала група колишніх жителів села та їхніх близьких. Біля пам'ятника поклали квіти консул РП у Луцьку Пьотр Матусяк, директор департаменту культури, релігій та національностей Тернопільської обласної державної адміністрації Ігор Кульчицький, керівник відділу охорони культурної спадщини цього департаменту Ярослав Пелехатий, а також голова Польського культурно-освітнього товариства Тернопільської області Петро Фриз.

У промовах прибулих на спільну молитву з'явилася рефлексія, яку можна описати словами Святого Йоана Павла II, сказаними у Львові: «Нехай надане й отримане прощення розліється корисним бальзамом у кожну душу. Нехай завдяки очищенню національної пам'яті кожен буде готовий поставити те, що об'єднує, вище від того, що розділяє. Щоб ми разом могли будувати майбутнє на основі взаємоповаги, братньої співпраці та справжньої солідарності».

Tekst i фото: Marianna SEROKA,
учителька, skierowana do Tarnopola організацією ORPEG

80 lat temu została rozwiązana Wołyńska Brygada Kawalerii

80 років тому розпустили Волинську кавалерійську бригаду

Wołyńska Brygada Kawalerii powstała 1 kwietnia 1937 r. na skutek przemianowania Brygady Kawalerii «Równie», która z kolei została utworzona w wyniku reorganizacji jednostek kawalerii w latach 30. miniego stulecia.

Pierwszym dowódcą WBK został dotychczasowy dowódca Brygady Kawalerii «Równie», płk dypl. Adam Korytowski. W czerwcu 1939 r. zastąpił go na tym stanowisku płk dypl. Julian Filipowicz. W latach 1937–1939 jednostki WBK stacjonowały m.in. w Równem, Ostrogu, Białej Krynicy niedaleko Krzemieńca oraz w Dubnie.

13 sierpnia 1939 r. w trakcie ćwiczeń letnich odbywających się pod Łuckiem i Dubnem WBK otrzymała rozkaz mobilizacyjny.

«W sierpniu 1939 roku Wołyńska Brygada Kawalerii po sprawnie przeprowadzonej mobilizacji została przewieziona transportami kolejowymi do dyspozycji dowództwa Armii «Łódź» – pisze Wojciech Włodarkiewicz w kwartalniku «Bellona». Żołnierze WBK musieli wówczas dotrzeć w okolice wsi Mokra niedaleko Częstochowy, czyli na granicę z III Rzeszą (obecnie powiat kłobucki w województwie śląskim). «1 września 1939 roku pod Mokram Wołyńska Brygada Kawalerii stoczyła bitwę z 4 Dywizją Pancerną Wehrmachtu, silnie wspieraną uderzeniami Luftwaffe. Osiągnęła w niej sukces, mimo przewagi przeciwnika odparła wszystkie jego natarcia i zadała mu poważne straty» – kontynuuje autor.

Bitwa pod Mokram przeszła do historii jako jedna z największych stoczonych we wrześniu 1939 r. WBK, pokonując przeciwnika, który miał dwukrotną przewagę liczebną oraz wielokrotną pod względem uzbrojenia, dała wówczas bohaterki przykład polskim oddziałom walczącym w wojnie obronnej. Niestety w kolejnych dniach pod naporem wojska niemieckiego WBK, podobnie jak inne jednostki Wojska Polskiego, musiała cofać się na wschód. 23 września, po przegranej bitwie pod Jasną, pułkownik Julian Filipowicz rozwiązał resztki Brygady. Resztki 19 pułku Ułanów Wołyńskich, jednej z jednostek WBK, dołączyły do Nowogrodzkiej Brygady Kawalerii, rozproszonej jednak również po klęsce w bitwie pod Władypolem (26–27 września).

Historia WBK oraz jej zwycięska walka pod Mokram została opisana m.in. przez Kazimierza Skrzecińskiego w książce «Wołyńska Brygada Kawalerii. Żelazna Brygada», Andrzeja Wilczkowskiego w publikacji «Anatomia Boju. Wołyńska Brygada Kawalerii pod Mokram, 1 września 1939» czy przez Andrzeja Wesołowskiego i Juliusza S. Tyma w opracowaniu «Mokra Działoszyn 1939».

W bitwie pod Mokram brał udział m.in. rtm. Bolesław Deszert (ur. w 1901 r. w Cepcewiczach Wielkich, obecnie rejon włodzimierzski w obwodzie rówieńskim). Po rozwiązaniu WBK powrócił na Wołyń, gdzie został aresztowany przez NKWD, a następnie rozstrzelany w Katiniu. W Równem obecnie mieszka jego siostrzenica Tamara Ostrowska, członkini Towarzystwa Kultury Polskiej w Równem im. Władysława Reymonta. Z Wołynia pochodzi również Ukrainiec Włodzimierz Chołod, który zginął w bitwie pod Mokram i jest pochowany w jednej ze zbiorowych mogił.

1 września br. odbyły się obchody 80. rocznicy Bitwy pod Mokram, które zorganizował Urząd Gminy Miedźno w województwie śląskim. Na zaproszenie Ryszarda Sobieraja, prezesa Towarzystwa Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej w Chrzanowie, w uroczystościach wzięli udział także członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Równem im. Władysława Reymonta oraz przedstawiciele władz samorządowych rejonu rówieńskiego.

Uroczystości rozpoczęła przysięga wojskowa grupy żołnierzy 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Pamięć ofiar bitwy uczczono Apelem Poległych oraz salwą honorową. Uczestnicy uroczystości złożyli również kwiaty i zapalili znicze przed pomnikiem Bohaterów Bitwy pod Mokram. Obchody zakończyły się inscenizacją bitwy.

Natalia DENYSIUK, Władysław BAGIŃSKI
Fot. Mykoła MELNYK

Волинська кавалерійська бригада була утворена 1 квітня 1937 р. у результаті перейменування кавалерійської бригади «Рівне», яка, у свою чергу, була створена внаслідок реорганізації кавалерійських частин у 30-х роках минулого століття.

Першим командувачем Волинської кавалерійської бригади (ВКБ) став командир кавалерійської бригади «Рівне», полковник Адам Коритовський. У червні 1939 р. його на цій посаді замінив полковник Юліан Філіпович. У 1937–1939 рр. частини ВКБ дислокувалися, зокрема, в Рівному, Острозі, Білій Криниці неподалік Кременця та Дубні.

13 серпня 1939 р. під час літніх навчань, які відбувалися під Луцьком і Дубном, ВКБ отримали наказ про мобілізацію.

«У серпні 1939 р. Волинська кавалерійська бригада після швидкого проведення мобілізації була доставлена залізничним транспортом у розпорядження командування армії «Лодзь», – пише Войцех Влодаркевич у kwartalniku «Bellona». Солдати ВКБ musieli тоді передислокуватися до села Мокра неподалік Ченстохови, тобто на кордон із Третім Рейхом (зараз Клобуцький повіт у Сілезькому воєводстві). «1 вересня 1939 р. під Мокрою Волинська кавалерійська бригада дала бій 3-й броньованій дивізії Вермахту, яку потужно підтримувала авіація Люфтваффе. Бригада здобула перемогу, відбивши всі наступальні дії противника, попри його відчутну перевагу, й завдавши йому серйозних втрат», – продовжує автор.

Битва під Мокрою увійшла в історію як один із найбільших боїв вересня 1939 р. ВКБ, перемігши противника, який мав двократну кількісну перевагу і багатократну перевагу в озброєнні, дала тоді героїчний приклад польським частинам, які вели оборонну війну. На жаль, у наступні вересневі дні під натиском німецьких військ ВКБ, як і інші частини Війська Польського, була змушена відступати на схід. 23 вересня, після програної битви під Яцнею, полковник Юліан Філіпович розпустив рештки бригади. Частина 19-го полку волинських уланів, одна з частин ВКБ, приєдналася до Новгородської кавалерійської бригади, проте після поразки у бою під Владиполем

(26–27 вересня) вона теж припинила своє існування.

Історію ВКБ та її героїчний бій під Мокрою описали, наприклад, Казимир Схесінський у книзі «Волинська кавалерійська бригада. Залізна бригада», Анджей Вільчковський у виданні «Анатомія бою. Волинська кавалерійська бригада під Мокрою, 1 вересня 1939 р.» та Анджей Весоловський і Юліуш Тим у праці «Мокра Дзялошин 1939 р.»

У бою під Мокрою брав участь, зокрема, ротмістр Боєслав Дешерт. Він народився в 1901 р. у селі Великі Цепцевичі (нині Володимирецький район Рівненської області). Після розпуску ВКБ повернувся на Волинь, де його арештували енкаведисти, а згодом розстріляли в Катині. У Рівному нині живе його племінниця Тамара Острова, яка є членкинею Товариства польської культури в Рівному імені Владислава Реймонта. З Волині походив теж українець Володимир Холод, який загинув у бою під Мокрою і похований в одній із братських могил.

1 вересня цього року відбулися заходи з нагоди 80-ї річниці битви під Мокрою, які організувало управління гміни Мєдзьно в Сілезькому воєводстві. На запрошення Ришарда Собєрая, голови Товариства пропагування традицій польської кавалерії у Хшанові, в них взяла участь також члени Товариства польської культури в Рівному імені Владислава Реймонта та представники Рівненської районної ради.

Заходи почалися принесенням військовій присяги групою солдатів 13-ї сілезької бригади територіальної оборони. Пам'ять загиблих у битві вшанували символічною перекличкою полеглих та почесним залпом. Учасники пам'ятного зібрання поклали квіти і запалили лампадки біля пам'ятника Героям битви під Мокрою. На завершення відбулася реконструкція битви.

Наталія ДЕНІСЮК, Владислав БАГІНСЬКИЙ
Фото: Микола МЕЛЬНИК

Informacja wołyńska

Волинська інформація

15 społeczności lokalnych na Wołyniu dostanie 200 tys. euro w ramach projektu «Wzmocnienie potencjału Ochotniczych Straży Pożarnych w ratowaniu ofiar wypadków na drogach województwa lubelskiego i obwodu wołyńskiego».

.....

15 громад на Волині отримають 200 тис. євро в рамках проекту «Зміцнення потенціалу добровільних пожежнорятівальних підрозділів у порятунку постраждалих від нещасних випадків на дорогах Люблінського воєводства та Волинської області».

.....

Wielki pożar zniszczył dach i część górnej kondygnacji ważnego zabytku architektury z XVIII w. – Łucckiego Garnizonowego Szpitalu Wojskowego, dawniej klasztoru trynitarzy.

Masштаbna pożoga powністю знищиła dach i część верхнього поверху пам'ятки архітектури національного значення XVIII ст. – Луцького гарнізонного військового госпіталю, де раніше містився Монастир тринітаріїв.

W okolicy wsi Ruda i Chworostów rejonu lubomelskiego odnowiono zaniedbane stawy, wykopane przez mieszkańców w okresie międzywojennym.

.....

Poblizu сіл Ruda та Хворостів у Любомльському районі відновили занедбані ставки, викопані місцевими мешканцями в міжвоєнний період.

W Łucku po raz szósty zorganizowano pikniki naukowe.

.....

Ушосте в центрі Луцька провели наукові пікніки.

W Łucku zbierane są środki na restaurację pozostałości po cerkwi Jana Teologa z XII w., pierwszej murowanej świątyni miasta.

.....

У Луцьку збирають кошти на реставрацію розкопу церкви Йоана Богослова XII ст., першого муrowаного храму в місті.

W Olyce ze środków społeczności żydowskiej powstaje synagoga.

.....

В Олиці за кошти єврейської громади зводять синагогу.



Вистава «Злекцеваżоне лудобóјство» трва в Łуцку

У Луцьку діє виставка «Зневажений геноцид»

До 27 вересня в Łуцку можна obejrzeć виставу рошвєоноу prawie niezbadanej historii masowych mordów Romów на terenie Воїїня.

До 27 вересня в Луцьку можна оглянути виставку, присвячену майже недослідженій історії масових вбивств ромів на території Воїїні.

Виставу «Злекцеваżоне лудобóјство» отворто 13 вересня в Воїїнським Музеум Крајознавчим. Складає її з 20 таблич презентуючих документи архивалне oraz rodzinne здыця оповидающе особисте историе тых, котры мели шчыщє пржець лудобóјство, в шчыгóлноці в рејонах кошырским, ратнєнським, ковельським, łокакским i horochowskim.

Вистава єст вынєком проєкту бадавczego «Злекцеваżоне лудобóјство. Лосы Ромów на terenie okupowanej Ukrainy podczas II wojny światowej» маючого на celu zapoznanie szerokiej ukraińskiej publiczności z faktami nazistowskiego ludobójstwa dokonanego na Romach. Organizatorami są niemiecki związek «Inicjatywa edukacyjna na rzecz pokoju» i Українське Центрум Исторії Голокаусту we współpracy z Воїїнськó Обводоу Організациу Українського Товариства Ochrony Zabytków Historii i Kultury.

Представителка Українського Центрум Исторії Голокаусту, Iraida Majdaneć, przypomina, że на тerytorium Ukrainy projekt był realizowany в trzech etapach. Podczas pierwszego – wiosną 2018 r. – naukowcy badali trudną sytuację Romów podczas II wojny światowej на Ukrainie. Podróżowali do różnych regionów kraju, в котрых spisywali relacje świadków wydarzenia, в tym pamiętających masowe egzekucje. Łącznie opracowali ponad 50 świadectw.

В sierpniu i wrześniu 2018 r. historycy, dziennikarze i społecznicy z Niemiec, Polski, Serbii, Węgier i Ukrainy odwiedzili miejsca ludobójstwa i spotkali się z ocalałymi Romami oraz ich rodzinami.

«В другим етапі не только бадали wspomnienia naocznych romskich świadków lub тых, котры pamięтають wydarzenia z opowieści bliskich, świadków narodowości ukraińskiej, ale także próbowali spojrzeć на problem Romów z różnych stron, dlatego przeprowadzili wywiady z członkami UPA i przedstawicielami ruchów partyzanckich działających на terenie Воїїня. Problem rozpatrywano z wielu punktów widzenia. Так в ciągu edukacyjnej podróży мłodzi ludzie z Serbii, Węgier, Niemiec, Polski i Ukrainy przemierzali się po całym kraju, odwiedzili wieś Pryłuckie rejonu kiwereckiego, Kowel, wieś Wydertę rejonu koszyrskiego, gdzie oddali hołd Romom poległym в latach wojny на Воїїни в масовых mordach» – opowiedziała Iraida Majdaneć.

В третім етапі бадаче pracowali nad mobilną wystawą, котра по раз pierwszy została zaprezentowana в Łуцку. Następnie będzie pokazywana в Музеум II Wojny Światowej в Kijowie. Podczas projektu stworzono również serię filmów, котре можна obejrzeć в Internecie, а także zorganizowano seminarium metodyczne dla nauczycieli historii.

Як zaznaczył бадач Українського Центрум Исторії Голокаусту Mychajło Tiahłyj, вистава «Злекцеваżоне лудобóјство» не єст ко́нцевым результатом проєкту, ponieważ trwają poszukiwania świadków i źródeł do в sprawie badania masowych egzekucji Romów на Ukrainie.

«Jednak materiał, котры już został zgromadzony, nie może по prostu леżeć в архиву lub repozytorium; musi zostać przedstawiony, udostępniony» – zauważył Mychajło Tiahłyj. «Dlaczego «Злекцеваżоне лудобóјство»? Przez długi czas szukaliśmy nazwy, котра naszym zdaniem należycie odzwierciedli to, в jaki sposób teraz pamięтають о тых wydarzeniach historycznych i czy в ogóle je pamięтають. Naukowcy twierdzą, że pamięć może być przechowywana на różne sposoby. Jest to ukazane także в jednej z tablic wystawy. На przykład, jeśli jestem potomkiem romskiej lub żydowskiej rodziny, котра была prze-



śladowana, to oczywiście о tym nie zapomnę i przekажę to моим dzieciom i wnukom, przekажę moją wiedzę poprzez wszystkie kanały pamięci rodzinnej. To jednak za mało, aby dowiedziało się о tym otaczające mnie społeczeństwo, gdyż pamięć rodzinna może zniknąć в ciągu dwóch lub trzech pokoleń. Nie zniknie tylko wtedy, gdy przemieści się z płaszczyzny pamięci rodzinnej do pamięci, котра єст rejestrowana в narzędziach społecznych – książkach, filmach, wystawach muzealnych itp.» – zauważył.

Mychajło Tiahłyj podkreślił, że teraźniejszość i przyszłość każdego kraju mogą być bezpieczne tylko wtedy, gdy jedna część społeczeństwa nie єст obojętna на to, co się dzieje з inną: «Тылько wtedy бєдзімєй в stanie zbudować takie społeczeństwo, котре ochroni нас przed powtórzeniem wcześniejszych tragedii».

З kolei dyrektorka Воїїнського Музеум Крајознавczego Oksana Ważatko zauważyła, że przez cały okres pracy в instytucji nie może sobie przypomnieć wydarzenia, котре в całości byloby poświęcone лудобóјству Romów на Воїїни: «Każdego roku zapraszamy gości, przygotowujemy różne wystawy, wydarzenia, opowiadamy historie о Holocaustu Żydów, котры pochłónoł 6 milionów istnień ludzkich, о Wielkim Głodzie, котры odebrał życie 4 milionom ludzi, але лудобóјство Romów rzeczywiście pozostawało lekceważone».

Iraida Majdaneć podkreśliła, że zebranie tylu zeznań świadków oraz osób, котре pamięтають opowieści swoich krewnych о масовых mordach, było możliwe dzięki wsparciu organizacji Воїїнських Romów «Terne Roma». Jej przewodnicząca Tetiana Łohwyniuk powiedziała, że ma dwa takie doznania, ponieważ odczuwa zarówno smutek, jak i radość з realizacji проєкту i przygotowania wystawy. «Możemy teraz przekazać, pokazać, jaki los spotkał Romów... Znajomość historii, pamięć о niej єст obowiązkiem każdego з нас... Nadal odczuwamy konsekwencje тых lat, ponieważ gdyby wówczas wójtowie, zwykli obywatеле nie popierali polityki nazizmu, być może teraz negatywne stereotypy о Romach nie byłyby так powszechne в naszym społeczeństwie».

Виставу «Злекцеваżоне лудобóјство» можна obejrzeć в dniach roboczych в Воїїнським Музеум Крајознавчим od 9.00 до 18.00.

Експозиціу «Зневажений геноцид» із 13 вересня діє в приміщенні Воїїнського краєзнавчого музею. Вона складається з 20 стендів, які містять архивні документи, сімейні світлини, розповідають особисті історії тих, кому пощастило пережити геноцид, зокрема, в Камінь-Каширському, Ратнівському, Ковельському, Łокачинському та Горохівському районах.

Виставка – результат дослідницького проєкту «Зневажений геноцид. Доля ромів у зоні окупації України під час Другої світової війни», покликаної ознайомити широку українську аудиторію з фактами геноциду ромів за часів нацизму. Організатори – німецька спілка «Освітня ініціати́ва з роботи заради миру» та Український центр вивчення історії Голокосту в партнерстві з Воїїнськóю обласною організацією Українського товариства охорони пам'яток історії та культури.

Представниця Українського центру вивчення історії Голокосту Iraida Majdaneć пригадала, що проєкт на території України реалізували в три етапи. Протягом першого – весною 2018 р. – дослідники вивчали становище ромів під час Другої світової війни в Україні. Вони мандрували різними областями країни, де записували свідчення очевидців подій, зокрема старожилів, котрі пам'ятають масові розстріли. Загалом опрацювали більше 50 історій.

У серпні-вересні 2018 р. історики, журналісти та активісти з Німеччини, Польщі, Сербії, Угорщини та України відвідували місця пам'яті геноциду та спілкувалися з ромами, котрі вижили, та членами їхніх родин.

«На другому етапі не тільки досліджували свідчення очевидців-ромів або тих, хто пам'ятає події з розповідей близьких, історії очевидців-українців, а й намагалися з різних боків поглянути на ромську проблему, тому опитали і членів УПА, і представників партизанських рухів на Воїїні. Проблему розглядали дуже різносторонньо. Так, протягом освітньої подорожі молодь із Сербії, Угорщини, Німеччини, Польщі та України обїхала всю країну, побувала в селі Прилуцьке Ківерцівського району, Ковелі, селі Видерте Камінь-Каширського району, де віддала шану ромам, котрих убили в роки війни під час масового розстрілу на Воїїні», – розказала Iraida Majdaneć.

А вже на третьому етапі дослідники працювали над пересувною виставкою, яку вперше презентують у Луцьку. Далі експозицію виставлятимуть у Музеї Другої світової війни в Києві. Також у ході проєкту створили серію відеороліків, які можна переглянути в мережі, та організували методичний семінар для вчителів історії.

Як зазначив дослідник Українського центру вивчення історії Голокосту Михайло Тяглий, виставка «Зневажений геноцид» – не остаточний результат роботи проєкту, адже пошук свідків і джерел вивчення масових вбивств ромів в Україні триває.

«Однак матеріал, який вже вдалося зібрати, не може просто лежати в архіві чи сховищі, його треба презентувати, ним потрібно ділитися, – зазначив Михайло Тяглий. – Чому «Зневажений геноцид»? Ми тривалий час шукали назву, яка, на нашу думку, адекватно відображала б те, як зараз пам'ятають про ті історичні події і чи пам'ятають взагалі. Дослідники кажуть, що пам'ять може зберігатися в різний спосіб. Це написано і на одному з стендів виставки. Наприклад, якщо я нащадок ромської чи єврейської родини, котра зазнала переслідувань, то, звісно, я про це не забуду і буду розповідати це своїм дітям і внукам, тобто каналом сімейної пам'яті я передам ці знання. Але цього замало, аби про це знало навколишнє суспільство, адже сімейна пам'ять може згаснути через два-три покоління. Вона не зникне лише тоді, коли перейде з площини сімейної пам'яті в іншу, де задіяні суспільно значущі інструменти – це книги, фільми, музейні експозиції тощо».

Михайло Тяглий акцентував, що сучасне будь-якої країни може бути безпечним тільки тоді, коли одній частині суспільства не байдуже те, що відбувалося з іншими: «Тільки тоді ми зможемо побудувати таке суспільство, яке убезпечить нас від повторення минулих трагедій».

Директорка Воїїнського краєзнавчого музею Оксана Важатко, своєю чергою, зауважила, що за весь період роботи в установі не може пригадати повноцінного заходу, присвяченого геноциду ромів на Воїїні: «Ми кожного року запрошуємо відвідувачів, готуємо різноманітні виставки, заходи, розповідаємо про Голокост євреїв, котрий забрав 6 млн життів, про Голодомор, який забрав близько 4 млн життів, але геноцид ромів, дійсно, залишався зневаженим».

Записати стільки свідчень очевидців та тих, хто пам'ятає розповіді своїх рідних про масові вбивства, як наголосила Iraida Majdaneć, не вдалося б без допомоги громадської організації ромів Воїїні «Терне рома». Її голова Тетяна Логвинюк поділилася, що має двоє відчуття, адже водночас відчуває і сум, і радість у зв'язку з реалізацією проєкту та підготовкою виставки. «Зараз ми можемо донести, показати те, із яким горем стикнулися роми... Напевно, знати історію, берегти її – обов'язок кожного... Ми сьогодні досі споживаємо наслідки тих років, адже якби тоді сільські голови, пересічні громадяни не підтримували політику нацизму, зараз, можливо, не були б настільки поширені негативні стереотипи в суспільстві щодо ромів».

Відзначимо, що ознайомитися з виставкою «Зневажений геноцид» можна в робочі дні Воїїнського музею з 9.00 до 18.00.

Цыгані і велика uczta w Hucie Stepańskiej

Цыгани і велика гулянка в Гуті Степанській

Мамо, мамо, Цыгані яда! Józio, to łap kaczkę i zaganiaj kury! Kasia leć powiedzieć sąsiadom. Olaboga mamó, Zosia sąsiadki mówiła, że Цыгані яда, а ја ci zapomnialam powiedzieć. То choć szybko zbierać pranie z płotu, а dziadkowi powiedz, żeby nie odchodził od kołyski, niech pilnuje Czesia! Brakowało jeszcze, żeby były dzwony kościelne na alarm.

Już z daleka widać było oplandeczone wozy, obwieszane garnkami, patelniami, workami pełnymi czegoś tajemniczego. Przy wozach biegły psy i radosne dzieci Cyganów, które jak tylko tabor wjechał do wsi ruszyły na żebry, а за ними huciańskie do towarzystwa. Nie wiadomo jak, ale z każdej strony wsi nadchodziły Cyganki, nie opuszczając żadnego nawet najbiedniejszego domu. Wróżyły, doradzały, pytały się о nowiny ze wsi. Oglądały nowe nabytki w domach, podziwiała niedawną modę na firanki w oknach. Niczego nie przeoczyły – nawet zanitowanego garnka, co w tamtym roku stał dziurawy. Nowo narodzone dzieci obdarowywały tajemniczymi znakami, otrzymywały за to zapłatę і szybko szły do następnej chaty. Gospodyni jeszcze sprawdziła, czy nic nie zginęło і по zamknięciu drzwi, siadała przed domem doglądając obejścia, dla wszelkiego spokoju.

Cыгані jechali за wieś, zatrzymywali się pod Styrką на nieużytkach. Wyciągali swoje narzędzia і rozkładali polowe kuźnie. Ich przyjazd był wyczekiwany, tak jak wiosna po zimie. Z całej wsi gospodarze przynosili różne rzeczy do obróbki і naprawy, zamawiali także nowe. А робили piękne ozdoby z metalu, furtki, klamki, krzyże, okucia bryczek, kraty, wybielali stare patelnie і kotły. Po przejściu przez wieś dzieci і kobiet w teren ruszali starsi. Ci nieśli на sprzedaż patelnie, garnki, kłódki, noże, widły, motyczki itp. Radośnie ich przyjmowano: sprzedawali tanio, а wyroby były solidne. Można było zapłacić zbożem, ale kantarek do ważenia był Cygana, nikomu jednak to nie przeszkadzało.

Jeszcze w drodze pytali, czy komuś jakieś zwierzę nie padło, а jeśli tak, to prosili о pokazanie miejsca jego zakopania. Так было і tym razem, chłopcy pokazali miejsce, gdzie Emilia Libera, wdowa po Marcinie, zakopala padłego byka. Byk był wielki, nagle zaniemógł і niedawno padł.

Jeśli gospodynie miały zgryzotę z przyjazdem Cyganów, podobnie jak і miejscowi kowale z ich konkurencją, то мłodzi nie mieli z tym problemu. Цыгані tym razem, по kilkudniowym pobycie, zaprosili wszystkich на sobotnią zabawę do swego obozu. Było tak co roku. Grali на skrzypcach, palili ognisko, zabawa z tańcami trwała do rana, ku wielkiej radości młodzieży zarówno miejscowej, jak і z okolicznych wsi. Dodatkową atrakcją stanowiło jednak pieczone mięso, którego było do syta і nikomu nie brakło. Jedli więc і popijali przyniesionym samogonem

(przed wojną nie było w modzie upijać się), nawet musieli czymś przepić ten niezwykle ostry smak cygańskich przypraw, który aż уста wykrycał. Ale jak nie jeść takiego wspaniałego mięsa, które nie było jedzone co dnia, а jedynie w święta і okazjonalnie, jak dziś. Zabawa się skończyła, rano, jak мłodzi spali, Цыгані odjechali, nie wiadomo gdzie і kiedy.

Pо mszy niedzielnej kobiety nie rozchodziły się do domów, а zawodziły nad poniesionymi stratami. Gdzie jest mój pies, а gdzie moje trzy kury? Mojego psa też nie ma, а u Jezierskiego wszystkie łańcuchy poginęły. W kuźni ktoś zabrał wielkie imadło, а Żydom ukradł koszerne jedzenie, u Sawickiego płot cały przewrócony.

Śledztwo szybko nabierało tempa. Dochodziły coraz to nowsze informacje і wnioski. Nie, nikt nie ukradł imadła, kowal sam odkręcił. Żyd zjadł, а żonie powiedział, że ukradli. Genio zaniósł dwie gęsi Cyganom, а і tak tanio nóż kupił, бо chcieli trzy, ale lepiej мамі nie mówić, gęsi dużo, może się nie doliczy. Плот pewnie Janek załamał, бо там piękna panna на wydaniu. Nosił podarte spodnie do Żyda Icka, żeby mu на maszynie równo zeszył, prawie nie widać, że szyte, tylko trochę nogawica węższa.

А gdzie się psy podziały, może myśmь je zjedli? Nie, mięsa było jak z byka. Z byka?! Babcia Emilia rozpaczala, kto jej ten dół rozkopał ze zdechłym bykiem і nie zawałił. Ładne psy będzie można od Cyganów за rok kupić, tylko trzeba pamiętać, by już od dziś мамі groch usypywać, żeby później на raz tyle nie kraść. Co jednak miał на myśli Cygan, jak powiedział, że Domaszewicza córka mu się spodobała? Lepiej już od teraz trzeba córki pilnować, на wszelki wypadek.

Текст і знімки: Janusz HOROSZKIEWICZ

На знімках: W tych okolicach Huty zatrzymywali się Цыгані: niekórtzy pod lasem, а inni koło rzeczki.

P. S. 1: Автор używa в текście слова Цыгані, nie Romowie, ponieważ opiera opowieść на relacjach świadków, którzy w swoich wspomnieniach stosują takie właśnie nazewnictwo, poza tym pomaga to oddać дух czasów międzywojennych, о których mowa в текście.

P. S. 2: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

– Мамо, мамо, цыгани їдуть! – Юзю, то лови качок і заганяй курей! Кася, скоч сказати сусідам. – Ой леле, мамо, сусідчина Зося казала, що цыгани їдуть, а ја забулася тобі сказати. – Гайда, швидко біжи знімати шмаття із загорожі, а дідові скажи, аби від колиски не відходив, нехай пильнує Чеся! До повної картини не вистачало, щоби костельні дзвони били на сполох.

Уже здалека виднілися криті кибитки, обвішані каstrулями, пательнями, мішками, сповненими невідомо чим. Поряд із кибитками бігли собаки і радісні цыганчата, які, щойно табір в'їхав у село, вирушали жебракувати, а за ними і гутянські діти за компанію. Невідомо як, але з кожного краю села ішли цыганки, не оминаючи навіть найбіднішої хати. Ворожили, давали поради, запитували про сільські новини. Обдивлялися нові надбання в хатах, захоплювалися модою на фіранки у вікнах. Нічого не пропускали, навіть залатаної каstrулі, продірявленої позаминулого року. Немовлятам дарували таємничі обереги, отримували за це плату і хутко прямували до наступної хати. Хазяйка опісля перевіряла, чи нічого не пропало, і після того, як замикала двері, сідала перед будинком дивитися за обійстям – так, про всяк випадок.

Цыгані їхали за село і зупинялися під Стиркою на нічийних луках. Витягали свої начиння і розкладали польові кузні. На їхній приїзд чекали, як на весну після зими. З усього села господарі приносили різні речі для ремонту, замовляли теж нові, а вони робили чудові оздобы з металу, хвиртки, клямки, хрести, металеві деталі до бричок, ґрати, відчищали старі пателні і казани. Після того, як селом проходили жінки і діти, вирушали старші. Вони несли на продаж пателні, каstrулі, колідки, ножі, вила, мотики і інше. Їх приймали радо, адже цыгани продавали недорого, а виробили були добрячі. Можна було заплатити збіжжям, яке важили тільки цыганськими вагами. Щоправда, це нікому не заважало.

Ще дорогою розпитували, чи випадково в кого яка худоба не здохла, а якщо так, то просили показати місце, де її закопали. Так було і цього разу. Хлопці показали місце, де Емілія Лібера, вдова Марціна, закопала здохлого бика. Бик був великий, раптово занедужав і недавно околів.

І якщо господинь із приїздом цыганів обсідали гризоти, так як і місцевих ковалів через появу конкурентів, то молодь не мала із цим жодних проблем. Цыгані після кількадечного перебування запросили всіх на суботні гуляння до свого табору. Так було кожного їхнього приїзду. Вони грали на скрипці, палили вогнище, гулянка біля якого тривала до рання, на велику віху молоді з Гути та навколишніх сіл. Цього разу особливо смакувало печене м'ясо, якого було досита, вистачило геть усім. Тож

їли і запивали принесеним самогонем (до віщни не модно було впиватися), навіть мусили чимось приглушувати незвично гострий смак цыганських приправ, який аж губи вивертав. Але як було не їсти такого чудового м'яса, яке їли лише у свята та принагідно – як ось тепер. Гулянка скінчилася, зранку, як молодь іще спала, цыгані поїхали – невідомо куди і коли.

Після недільного богослужіння жінки не розходилися, а лементували через зазнані збитки. Де мій пес, де мої три курки? А мого пса теж немає, а в Єзерського пропали всі ланцюги! У кузні хтось украв велику наковальню, а в євреїв хтось викрав кошерну їжу, в Савіцького перевернули геть усю огорожу!

Слідство набувало все швидшого темпу, обростало щораз свіжішими даними і висновками. Ні, ніхто наковальню не крав, це коваль сам її відкрив. Євреї з'їв харч, а дружині сказав, що вкрали. Генько відніс двох гусей цыганам, але ножа і так задешево купив, бо вони хотіли трьох. Але мамі краще не казати: гусей багато, може і не помітить. Огорожу, скоріш за все, Яник зламав, бо там гарна дівка на виданні. Відніс порвані штани до єврея Іцека, щоби той йому рівенько прошив на машинці, – майже й непомітно, що перешиті, лише трохи холоша вужча.

А де ж собаки поділися? Може, ми їх з'їли? Ні, м'ясо було ніби бичаче. Що-о-о, ніби бичаче?! Баба Мілька нарікала, що хтось яму зі здохлим биком розкопав і не засипав. Гарних собак можна буде за рік у цыганів купити, тільки треба вже відніти горох у мамі відсипати, аби за один раз забагато не красти. Але що мав на увазі цыган, коли сказав, що Домашевичева донька впала йому в око? Краще вже відтепер дочку пильнувати – так, про всяк випадок.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

На фото: Тут, біля Гути, розбивали свій табір цыгані: деякі біля лісу, а інші біля річки.

P. S. 1: Автор зумисне вживає в тексті слово «цыгані», а не «роми», адже оповідь базується на розповідях свідків, які у своїх спогадах використовують саме таке визначення. Окрім того, це допомагає відтворити дух міжвоєнних часів, про які йдеться в тексті.

P. S. 2: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl



Polsko-Ukraińskie Spotkania w Jaremczu

Польсько-українські зустрічі в Яремчі

W dniach 19–22 września w Jaremczu na Ukrainie odbyły się XII Polsko-Ukraińskie Spotkania «Przyszłość, Współczesność, Przeszłość». W tym roku temat przewodni tego cyklicznego wydarzenia brzmiał: «Nowe wyzwania. Prognozy rozwoju stosunków polsko-ukraińskich».

Jak co roku do Jaremczu zjechali naukowcy, przedstawiciele władz państwowych i lokalnych, instytucji pozarządowych, organizacji polskich na Ukrainie oraz dziennikarze. Polsko-Ukraińskie Spotkania zostały zorganizowane przez redakcję «Kuriera Galicyjskiego», największej polskiej gazety na Ukrainie, i Przykarpacki Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Stefanyka w partnerstwie ze Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutem Badań Politycznych, Etnicznych i Narodowych im. Iwana Kurasa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Wsparcia finansowego udzielił Senat RP za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja».

«Doceniamy pracę, którą wykonują państwo jako środowiska intelektualne nad wzbogacaniem relacji polsko-ukraińskich, nad obudowaniem ich refleksją na temat historii nieodmiennie i zawsze łączącej się ze współczesnością, która wskazuje nam szlaki rozwoju, ale również pokazuje, czego powinniśmy unikać» – powiedział podczas uroczystego otwarcia XII Polsko-Ukraińskich Spotkań w Jaremczu Tomasz Orłowski, zastępca Dyrektora Departamentu Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Prezes Fundacji «Wolność i Demokracja» Robert Czyżewski zaakcentował: «W relacjach polsko-ukraińskich ta doroczna konferencja jest unikalna. Tu, w Jaremczu, dialog trwa mimo różnych problemów». Podkreślił także, jak ważne jest to, że polska mniejszość narodowa staje się pośrednikiem międzynarodowej współpracy.

«W ciągu 12 lat przechodziliśmy przez różne okresy, ale nigdy nie można było zaobserwować tu rozłamów, które pokrywałyby się z jakimiś podziałami narodowymi» – zaznaczył organizator Spotkań, redaktor naczelny gazety «Kurier Galicyjski» Mirosław Rowicki.

W pierwszym dniu XII Polsko-Ukraińskich Spotkań w Jaremczu odbyły się dyskusje na temat współczesnej sytuacji w stosunkach polsko-ukraińskich, bezpieczeństwa, ekonomicznego partnerstwa i współpracy transgranicznej, a także prezentacje książek.

Podczas panelu «**Pole elektoralnych zmian na Ukrainie i w Polsce w kontekście polityki wewnętrznej i wyzwań w sferze bezpieczeństwa obu państw. Walka o tożsamość. Między tradycją a wyzwaniami przyszłości**» zostały

poruszone kwestie zmiany elit po tegorocznych wyborach na Ukrainie oraz scenariuszy rozwoju stosunków polsko-ukraińskich z uwzględnieniem nowej sytuacji politycznej na Ukrainie i październikowych wyborów w Polsce.

W kontekście wyzwania przyszłości padło zdanie dotyczące ofiar Wołynia 1943. «Wszystkie ofiary ukraińsko-polskiego konfliktu z okresu II wojny światowej mają prawo do godnego pochówku. Taki powinien być punkt wyjścia» – podkreślił prof. Bohdan Hudź z Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki. Poruszając temat stosunków międzynarodowych wygłosił także tezę o tym, że Ukraina mogłaby zaangażować się w projekty Trójmorza i Via Carpatia.

Mówcy podkreślali także potrzebę budowy nowych przejść na granicy polsko-ukraińskiej oraz uregulowania trybu przewozów międzynarodowych. Dużo uwagi poświęcono wpływowi zagranicznej polityki Ukrainy na wyniki wyborów prezydenckich i parlamentarnych, na co prof. Przemysław Żurawski vel Grajewski, reprezentujący Akademię Dyplomatyczną MSZ oraz Uniwersytet Łódzki, powiedział: «Bardzo rzadko decyzyje wyborcze zapadają na bazie polityki zagranicznej. W przypadku relacji polsko-ukraińskich jedynie w wyobraźni polityków mają one znaczenie dla wyborców».

«Ekonomiczne partnerstwo jest podstawą dla dobrych relacji w innych sferach» – powiedziała prof. Walentyna Jakubiw z Przykarpackiego Uniwersytetu Narodowego im. Wasyla Stefanyka rozpoczynając panel «**Ukraina i Polska na drodze do realnego ekonomicznego partnerstwa. Bariery. Regionalna współpraca transgraniczna. Problem granicy**». Natomiast Daniel Szeligowski zaznaczył, że współpraca gospodarcza nie zastąpi nigdy politycznej i nie złagodzi napięć w kwestiach historycznych: «Współpracą gospodarczą tego nie przykryjemy».

«Polska i Ukraina są dla siebie nie tylko partnerami, ale też konkurentami. Jeżeli weźmiemy np. sektor rolny, to jest naturalne, że Polska broni swojego rynku, jak naturalne i zrozumiałe jest, że Ukraina będzie też swojego rynku broniła» – powiedział Daniel Szeligowski.

Wiktor Borszczewski z instytutu Badań Regionalnych im. Marjana Doliszniego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy wymienił bariery, które

19–22 вересня в Яремчі відбулася XII Польсько-українська зустріч «Майбутнє, сучасність, минуле». Цьогоріч ця циклічна подія була присвячена «Новим викликам. Прогнозам розвитку польсько-українських стосунків».

Як і щороку, до Яремчі приїхали науковці, представники органів державної та місцевої влади, громадських інституцій, польських організацій в Україні та журналісти. Польсько-українську зустріч організували редакція видання «Kurier Galicyjski», найбільшої польської газети в Україні, і Прикарпатський національний університет імені Василя Стефаника в партнерстві із Центром східноєвропейських досліджень Варшавського університету та Інститутом політичних і етнопольських досліджень імені Івана Кураса НАН України. Фінансову підтримку надав Сенат РП за посередництвом фонду «Свобода і демократія».

«Ми цінуємо роботу, яку ви, як інтелектуальне середовище, виконуєте у сфері розбудови польсько-українських стосунків, супроводжуючи їх рефлексіями на тему історії, яка завжди поєднана із сьогоденням, котра вказує нам шляхи розвитку, а також показує, чого потрібно уникати», – сказав під час урочистого відкриття XII Польсько-української зустрічі в Яремчі Томаш Орловський, заступник директора східного департаменту Міністерства закордонних справ РП.

Голова фонду «Свобода і демократія» Роберт Чижевський наголосив: «У польсько-українських відносинах ця щорічна конференція унікальна. Тут, у Яремчі, діалог триває, незважаючи на різні негаразди». Він теж підкреслив важливість того, що польська нацменшина в Україні стає посередником міжнародної співпраці.

«Упродовж цих 12 років ми переживали різні періоди, але тут ніколи не можна було зауважити поділи, зокрема й національні», – зазначив організатор заходу, головний редактор газети «Kurier Galicyjski» Мирослав Ровицький.

У перший день XII Польсько-української зустрічі присутні дискутували про сучасну ситуацію в польсько-українських стосунках, безпеку, економічне партнерство і транскордонну співпрацю. Відбулися також презентації нових видань.

Учасники секції «**Політичний та безпековий виміри електоральних змін в Україні та Польщі. Боротьба за ідентичність: між традицією і новаторством**» порушили питання зміни еліти після цьогорічних виборів

в Україні та сценаріїв розвитку польсько-українських взаємин з урахуванням нової політичної ситуації в Україні та жовтневих виборів у Польщі.

У контексті обговорення викликів майбутнього прозвучала думка, що стосувалася подій на Волині 1943 р. «Усі жертви українсько-польського конфлікту Другої світової війни мають право на гідне поховання і вшанування. Із цього потрібно виходити», – сказав професор Богдан Гудь зі Львівського національного університету імені Івана Франка. Порушуючи тему міжнародних стосунків, він озвучив тезу про те, що Україна могла би повернутися обличчям до ініціативи Тримор'я та Віа Карпатіа.

Промовці підкресливали потребу побудови нових пунктів пропуску на польсько-українському кордоні та врегулювання системи міжнародних перевезень. Багато уваги вони присвятили впливу закордонної політики України на результати президентських і парламентських виборів, на що професор Пшемислав Журавський вель Граєвський, викладач Дипломатичної академії МЗС РП та Лодзького університету, сказав: «Дуже рідко виборці приймають рішення під впливом закордонної політики. У випадку польсько-українських стосунків це має значення для виборців всього лиш в уяві політиків».

«Економічне партнерство – це основа для добрих стосунків в інших сферах», – зазначила професорка Валентина Якубів із Прикарпатського національного університету імені Василя Стефаника, розпочинаючи секцію «**Україна і Польща на шляху до реального економічного партнерства. Бар'єри. Регіональна співпраця понад кордонами. Проблема кордону**». Натомість Даніель Шеліговський вказав, що економічна співпраця ніколи не замінить співпраці політичної і не зменшить напруги в історичних питаннях: «Економічною співпрацею ми цього не прикриємо».

«Польща й Україна не тільки партнери, але й конкуренти одне для одного. Якщо ми візьмемо, наприклад, аграрний сектор, то природно, що Польща захищає свій ринок, як природно й зрозуміло те, що Україна теж захищатиме свій ринок», – зауважив Даніель Шеліговський.





jego zdaniem stoją na przeszkodzie rozwojowi stosunków gospodarczych między Polską a Ukrainą. Jedną z nich jest to, że oba państwa budują dwa różne ustroje gospodarcze: Polska – konkurencyjny ustroj ekonomiczny, Ukraina – ustroj grupowej anarchii, w którym życie gospodarcze jest zarządzane przez klany.

Leszek Buller z Centrum Projektów Europejskich zastanawiał się nad tym, w jaki sposób współpracować i tworzyć pozytywne relacje między Ukrainą a Polską. Podał przykład konkursów dla szkół polskich i ukraińskich, podczas których zauważył, że pozytywne relacje między naszymi narodami są m.in. na poziomie młodych ludzi, którzy łatwo nawiązują kontakt między sobą, nie przeszkadza im w tym nawet nieznanostwo języków. «To jest kapitał na przyszłość, który będzie owocował tym, że relacje między naszymi narodami będą pozytywne».

Uczestnicy dyskusji poruszyli także kwestie ryzyk związanych z odpływem pracowników ukraińskich z Polski do Niemiec oraz digitalizacją gospodarki.

W drugim dniu Spotkań w Jaremczu dyskutowano o nowej sytuacji w stosunkach polsko-ukraińskich, o roli mediów i współpracy kulturalnej, a także wyzwanach związanych z sytuacją międzynarodową. Zaprezentowano również działalność Klubu Galicyjskiego, książki o Wołyniu i Galicji Wschodniej pod okupacją niemiecką oraz za tzw. drugiego Sowietu, a także omówiono odbudowę dawnego Obserwatorium Astronomicznego na górze Pop Iwan w Karpatach.

Obrazy rozpoczęły się od dyskusji na temat «Nowa sytuacja w stosunkach polsko-ukraińskich?» Wzięli w niej udział m.in. członkowie Polsko-Ukraińskiego Forum Partnerstwa. Uczestnicy tego wydarzenia omówili szanse na nowe otwarcie w stosunkach polsko-ukraińskich oraz zagrożenia.

Wśród szans wymieniane były: zmiana profilu dialogu, reformy na Ukrainie, zmiany zapowiadane przez nowe ukraińskie władze itd.

Jacek Kluczkowski, były Ambasador RP na Ukrainie, podczas dyskusji podkreślił: «Ważne jest to, żeby Ukraina umiała wykorzystać polski potencjał polityki regionalnej».

«Stosunki polsko-ukraińskie, niezależnie od tego, co oznacza dla nas pewna enigmatyczność i zagadkowość nowej ekipy, stoją przed wielką szansą. Największe dobro, do jakiego możemy dojść, to zbudowanie silnych więzów między ludzkich, które uodpornią i Polaków, i Ukraińców na ewentualne zawieruchy polityczne. Myślę też, że dobrym prognozykiem są zmiany w Ukraińskim Instytucie Pamięci Narodowej. I to nam pozwoli ruszyć wreszcie z miejsca z zagadnieniami natury historycznej» – powiedział Rafał Dzieciołowski, prezes Fundacji Solidarności Międzynarodowej.

Pesymistycznie ocenił szanse profesor Ihor Iljuszyn z Kijowskiego Uniwersytetu Sławistycznego: «Ja niestety nie widzę szans i nie uważam, że zaistniała nowa sytuacja w relacjach ukraińsko-polskich. Ukraina podjęła decyzję o wstrzymaniu legalizacji polskich pomników na terenie Ukrainy i pozwoleń na prace poszukiwawcze. Ukraiński rząd zaproponował polskiej stronie, aby legalizować wszystkie nielegalne pomniki, tak po ukraińskiej, jak i po polskiej stronie. Ale polska strona nie przyjęła tej propozycji. I kiedy

dziś nowo wybrany prezydent Wołodymyr Zeleniński, spotykając się z prezydentem Polski Andrzejem Dudą, mówi, że pozwoli na prowadzenie prac poszukiwawczych na Ukrainie, ale jednocześnie oczekuje jakichś pozytywnych kroków w Polsce, czyli legalizacji chociażby części ukraińskich pomników na terenie Polski, to chodzi tu tylko o powtórzenie sytuacji, która istniała do dziś. Nic nowego nie widzę». Profesor przypomniał także, że zmiany wprowadzone do Ustawy o IPN uchwalone w zeszłym roku, doprowadziły do wstrzymania prac ukraińsko-polskiego forum historyków.

Zdaniem Adama Eberhardta, dyrektora Ośrodka Studiów Wschodnich w Warszawie, do szans w relacjach polsko-ukraińskich można zaliczyć przede wszystkim zbieżność na poziomie strategicznym, czyli poparcie integralności terytorialnej Ukrainy, utrzymanie sankcji wobec Rosji, współpracy wojskowej. Do szans zaliczył także współpracę gazową oraz zbudowanie współpracy na poziomie premierów Polski i Ukrainy.

Zagrożenia to zdaniem uczestników dyskusji format normandzki bez Polski, wątpliwości, czy nowe władze na Ukrainie rzeczywiście są proeuropejskie i czy będą kontynuować wdrażanie reform, brak czasu i wielkie oczekiwania partnerów, brak skutecznego dialogu, zagrożenie stabilności władzy na Ukrainie, zdolność do realizacji reform, modele narracji inspirowane przez Rosję, napięcia związane ze zwiększaniem się ukraińskiej społeczności w Polsce.

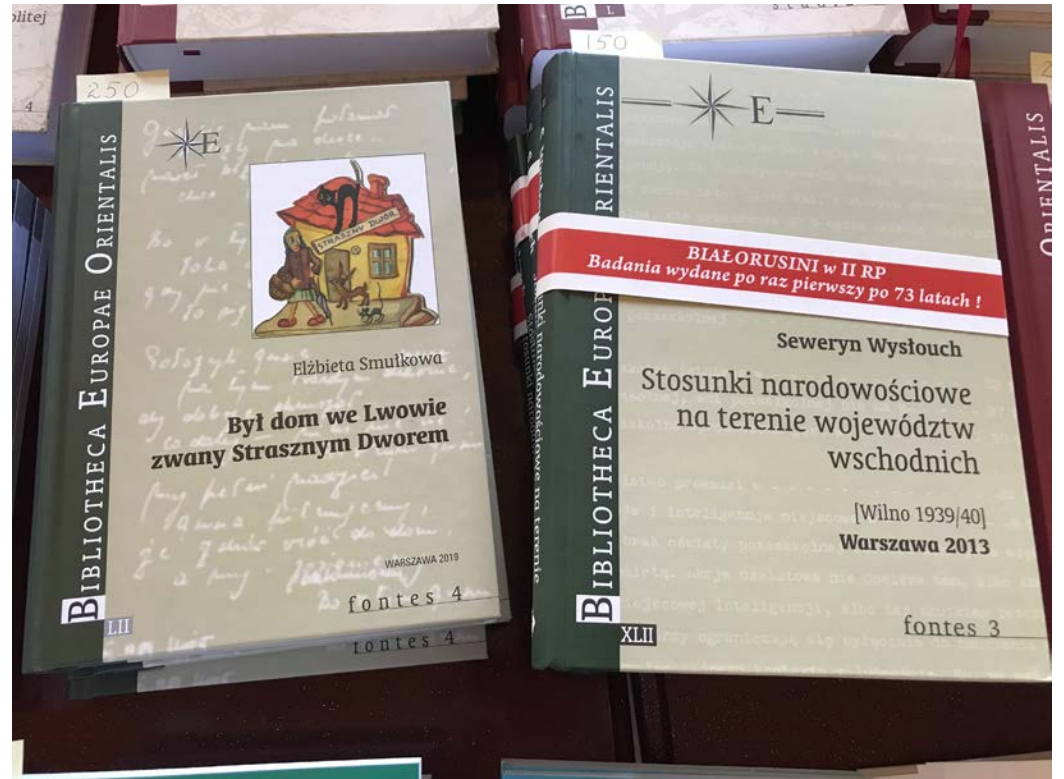
Myśl przewodnia panelu poświęconego **roli mediów i współpracy kulturalnej** została wygłoszona przez Jewhena Mahdę, dyrektora wykonawczego Centrum Relacji Społecznych: «Żyjemy w iluzji, że dobrze znamy się nawzajem». Zgodziła się z nim współprowadząca panelu – Agnieszka Romaszewska-Guzy, dyrektor Bielsat TV.

Uczestnicy dyskusji podkreślali, jak ważne jest sprawdzanie faktów, wysyłanie przez redakcje dziennikarzy za granicę oraz krytyczne podejście do materiałów medialnych, analizowali zagrożenia ze strony propagandy rosyjskiej oraz współczesną sytuację, która zaistniała w mediach ukraińskich i polskich, rozmawiali o misji mediów.

Polski dyplomata Marian Orlikowski zwrócił uwagę na to, jak ważna jest wymiana rzetelnej informacji przekazywanej drogą dyplomatyczną: «Jest to przekazywanie podstawowych informacji między krajem a krajem, dzięki czemu można mieć normalne relacje między sobą. Gdyby opierać informację tylko i wyłącznie na wiedzy przekazywanej przez prasę, to mielibyśmy takie efekty, jak np. w roku 2014 – totalny brak turystów z Polski we Lwowie, a to dlatego, że przecież jest wojna na Ukrainie».

Spotkaniem w Jaremczu zawsze towarzyszą imprezy integracyjne pozwalające ich uczestnikom na poznawanie się nawzajem oraz wymianę zdań w kuluarach. Konferencja zakończyła się wspólną ucztą uczestników na górze Pop Iwan oraz wycieczką do Kosowa połączoną ze zwiedzeniem dawnej lecznicy dr. Tarnawskiego i słynnego bazaru huculskiego.

Natalia DENYSIUK, Olena SEMENIUK
Fot. Natalia DENYSIUK, Olga SZERSZEN



Wiktor Borzczevskij z Instytutu regionalnych дослідzeń imeni Mar'jana Dolishnjogo NAH Ukrainy pererachuvav bar'eri, jaki, na його dumku, zaважають розвиватися економічним стосункам між Польщею та Україною. Одним із них є те, що обидві країни будують два різні економічні устрої: Польща – конкурентний економічний порядок, Україна – порядок групової анархії, в якому економічним життям керують клани.

Лешек Буллер із Центру європейських проєктів міркував над тим, яким чином потрібно співпрацювати і творити позитивні стосунки між Україною та Польщею. Він навіть приклад конкурсів для польських та українських шкіл і зауважив, що позитивні стосунки між нашими народами вже існують, зокрема, на рівні молоді, яка легко налагоджує контакти, у чому їй не заважає навіть незнання мов: «Це капітал у майбутнє, який сприятиме тому, що стосунки між нашими народами будуть позитивними».

Учасники дискусії порушили також питання ризиків, пов'язаних із відтоком українських працівників із Польщі до Німеччини та діджиталізацією економіки.

Протягом другого дня конференції в Яремчі відбулися дискусії про нову ситуацію в польсько-українських стосунках, роль ЗМІ і співпраці у сфері культури та нові міжнародні виклики. Учасники відвідали презентації діяльності Галицького клубу, книг про Волинь і Східну Галичину під німецькою окупацією і за часів другої радянської та обговорили відбудову колишньої обсерваторії на горі Піп Іван у Карпатах.

Засідання розпочалося з дискусії на тему «**Нова ситуація в українсько-польських відносинах?**» У ній взяла участь, зокрема, члени Польсько-українського форуму партнерства. Вони обговорили шанси для змін у польсько-українських стосунках та загрози.

До шансів віднесено перереформування діалогу, реформи в Україні, зміни, які обіцяє нова українська влада, та ін.

Яцек Ключковський, колишній Посол РП в Україні, під час дискусії наголосив: «Важливо, щоб Україна зуміла використати польський потенціал регіональної політики».

«У польсько-українських стосунках, незалежно від того, що означає для нас певна загадковість нової команди, з'явився великий шанс. Найбільше благо, до якого ми можемо дійти, – це розбудова сильних міжлюдських контактів, які загартовують і поляків, і українців на випадок можливих політичних завірюх. Я думаю також, що добрі прогнози можна робити з огляду на зміни в Українському інституті національної пам'яті. Це дозволить нам зрушити нарешті з місця в історичних питаннях», – сказав Рафал Дзенцоловський, голова Фонду міжнародної солідарності.

Своєю чергою, професор Ігор Ільошин із Київського славістичного університету песимістично оцінив перспективи: «Я, на жаль, не бачу шансів і не вважаю, що настала нова ситуація в українсько-польських відносинах. Україна прийняла рішення про призупинення легалізації незаконних польських пам'яток на українській території і видачі дозволів на проведення пошукових робіт. Гуманітарний блок українського уряду запропонував польській стороні легалізувати всі

незаконні пам'ятники, як з українського боку, так і з польського. Але польську сторону така пропозиція не влаштувала. І коли сьогодні новообраний президент Володимир Зеленський, зустрічаючись із президентом Польщі Анджеєм Дудой, говорить, що дасть дозвіл на проведення пошукових робіт в Україні, але водночас очікує на якісь позитивні кроки в Польщі, тобто на легалізацію принаймні частини українських пам'яток на польській території, то це просто повторення ситуації, яка існувала раніше. Нічого нового я не бачу». Професор нагадав, що зміни до закону про польський ІПН, ухвалені минулого року, призвели до призупинення діяльності українсько-польського форуму істориків.

На думку Адама Еберхардта, директора Осередку східних студій у Варшаві, до шансів у польсько-українських стосунках можна віднести передусім подібні цілі на стратегічному рівні. Мова йде про підтримку територіальної цілісності України, збереження санкцій проти Росії, військову співпрацю. До шансів він відніс і співробітництво в газовій галузі та розвиток партнерства на рівні прем'єр-міністрів Польщі та України.

До загроз, на думку учасників дискусії, належать ведення переговорів у нормандському форматі без Польщі, сумніви, чи нова влада в Україні дійсно проєвропейська і чи продовжуватиме впровадження реформ, брак часу й великі очікування партнерів, відсутність ефективного діалогу, загрози для стабільності влади в Україні, здатність реалізувати реформи, застосування російських моделей нарративу, напруга, пов'язана зі збільшенням кількості українців у Польщі.

Головна думка секції, присвяченої **ролі ЗМІ і співпраці у сфері культури**, була виголошена Євгеном Магдою, виконавчим директором Центру суспільних відносин: «Ми живемо в ілюзії, що добре одне одного знаємо». Із ним погодилася Агнешка Ромашевська-Гузі, директорка телеканалу «Bielsat TV», яка разом із Євгеном Магдою була модераторкою секції.

Учасники дискусії наголосували на важливості перевірки фактів, скеровування редакціями журналістів в інші країни та критичного підходу до матеріалів ЗМІ, аналізували загрози з боку російської пропаганди та сучасну ситуацію, яка склалася в українських і польських мас-медіа, розмовляли про їхню місію.

Польський дипломат Мар'ян Орліковський звернув увагу на те, наскільки важливо обмінюватися ретельною інформацією, що передається дипломатичним шляхом: «Це передання основної інформації між країнами, завдяки чому можна мати нормальні стосунки. Якщо опирати знання тільки на інформації, що передається через пресу, то ми мали би такі ж наслідки, які були, наприклад, у 2014 р., коли до Львова не приїжджали польські туристи тільки тому, що в Україні почалася війна».

Під час зустрічей у Яремчі завжди відбуваються інтеграційні заходи, завдяки яким можна познайомитися ближче чи обмінятися думками в кулуарах. Конференція закінчилася сходженням учасників на гору Піп Іван та поїздкою до Косова, поєднаною з відвіданням давньої клініки доктора Тарнавського та знаменитого гуцульського базару.

Наталія ДЕНИСЮК, Олена СЕМЕНЮК
Фото: Наталія ДЕНИСЮК, Ольга ШЕРШЕНЬ

Książkowe nowości ukraińskich i polskich badaczy

Книжкові новинки від українських і польських дослідників

Monografie zbiorowe, studia historyczne, korespondencja, analizy naukowe i zbiory artykułów – ukraińscy i polscy badacze przedstawili swoje publikacje, które niedawno ujrzały światło dzienne.

Z nowościami książkowymi można było zapoznać się podczas XII Polsko-Ukraińskich Spotkań «Przeszłość, współczesność, przeszłość. Nowe wyzwania. Prognozy rozwoju stosunków polsko-ukraińskich», które od 19 do 22 września odbywały się w Jaremczu.

Prezentacje książkowe rozpoczęły się od przedstawienia studium Wiktora Wojnałowycza i Natalii Koczan «**Czynnik religijny procesów etnicznohistorycznych w Galicji: radziecki okres powojenny i współczesność**». Autorzy zauważyli, że badania etnicznohistoryczne zajmują w ich działalności kluczowe miejsce, a na podstawie podobnych analiz przygotowano już fundamentalne prace dotyczące innych regionów, w szczególności Donbasu i Zakarpacia.

Wiktor Wojnałowycz dodał, że Galicja została wybrana do badań nieprzypadkowo, ponieważ region ten, biorąc pod uwagę liczną obecność przedstawicieli różnych wyznań, stanowił, z punktu widzenia radzieckiej polityki religijnej, ogromne zagrożenie dla ZSRR.

Większość wyznaniową w Galicji stanowili grekokatolicy, duże były również społeczności katolików obrządku zachodniego i protestantów. «Taka różnorodność była trudna do kontroliowania przez reżim sowiecki» – zauważył Wiktor Wojnałowycz, dodając, że inicjowany przez ZSRR pogrom Kościoła Grekokatolickiego i stosowanie kar doprowadziły do poważnych przemian w przestrzeni religijnej, przede wszystkim do rozpowszechnienia rosyjskiego prawosławia. Natomiast po latach 80. w Galicji nastąpiło intensywne ożywienie religijności, w szczególności dzięki legalizacji Kościoła Grekokatolickiego.

Natalia Koczan z kolei zwróciła uwagę na aktualne procesy, które zostały zauważone dzięki badaniom. Zaznaczyła, że w Galicji odnotowano najniższy poziom religijności i reprezentacji nowych ruchów religijnych. Współczesnym zjawiskiem charakterystycznym dla tego regionu jest powolna transformacja pamięci historycznej w integracyjną, a na szczególną uwagę zasługuje odbudowa pamięci o wspólnotach religijnych: żydowskiej i polskiej katolickiej, która ma miejsce dzięki staraniom organizacji pozarządowych.

«Środowisko religijne pozostaje w tyle za świeckim, w szczególności w postrzeganiu

współczesnej rzeczywistości w całej jej różnorodności. Środowisko świeckie jest znacznie bardziej otwarte i szybsze w przełamywaniu stereotypów. Kościoły ukraińskie wbrew oczekiwaniom społeczeństwa nie stały się prawdziwymi inicjatorami przemian politycznych. A zmiany obserwowane w kościołach dzieją się pod presją społeczeństwa» – podsumowała badaczka.

Bogumiła Berdychowska prezentując publikację «**Jerzy Giedroyc – Bohdan Osadczuk. Korespondencja 1950–2000**» zauważyła, że książka została zapowiedziana jeszcze dwa lata temu, najpierw na Lwowskim Forum Wydawców, a później w Kijowie, natomiast opublikowano ją dopiero niedawno.

«Jest to ważne dzieło dotyczące stosunków ukraińsko-polskich na emigracji, w szczególności mówiące o pierwszej dekadzie relacji między niepodległą Ukrainą a Polską» – powiedziała autorka.

Podczas ukraińsko-polskiego spotkania prezentowano także wydanie «**Traktowani byli na wskroś humanitarnie...» Kosaczowski obóz dla osób internowanych w kontekście stosunków ukraińsko-polskich w Galicji (1928–1919). Monografia zbiorowa**», nad którym pracowali Wołodimir Welykoczij, Iwan Monolatij i Jurij Płekan.

Według naukowców podstawą do napisania pracy stały się dokumenty archiwalne i muzealne, zawierające informacje o polskich jeńcach wojennych w okresie Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Głównym pytaniem, które zadali sobie autorzy, było to, czy Ukraińcy z Kołomyi rzeczywistość odpowiadają za śmierć Polaków w Galicji. Według badaczy ze źródeł historycznych wynika, że było przeciwnie – ukraińscy lekarze ratowali internowanych, często ryzykując własne zdrowie i życie, lecząc jeńców z duru brzuszkiego, czerwonki oraz innych chorób.

Iwan Monolatij podkreślił, że autorom udało się ustalić nazwiska ponad 100 internowanych Polaków, a także osób, które spoczywają na cmentarzu wojskowym w Kołomyi z lat 1914–1918.

Wołodimir Welykoczij zaś zauważył, że temat jest dość delikatny, więc badacze starali się podejść do niego z maksymalną obiektywnością.

Kolektywne monografie, historyczne rozвідki, korespondencja, naukowe analizy ta zбірники статей – українські та польські дослідники презентували видання, які нещодавно вийшли друком.

Oznajomiti się z książkowymi nowinkami można było pod czas XII Українсько-польської зустрічі «Майбутнє, сучасне, минуле. Нові виклики. Прогнози розвитку українсько-польських відносин», котра тривала в Яремчі 19–22 вересня.

Першими свої останні наукові розвідки під назвою «**Релігійний чинник етнополітичних процесів у Галичині: повсенна радянська доба і сучасність**» презентували Віктор Войналович та Наталія Кочан. Як зазначили автори, етнополітичні дослідження займають чільне місце в їхній діяльності, а на основі подібних аналізів етнополітичних процесів уже було підготовлено фундаментальні праці щодо регіонів, зокрема, Донбасу та Закарпаття.

Віктор Войналович зауважив, що Галичину для чергового дослідження обрали не випадково, адже цей регіон, зважаючи на наявність чисельних представників різноманітних віросповідань, складав чи не найбільшу загрозу для СРСР із погляду радянської релігійної політики.

Так, більшість на території Галичини становили греко-католики, також потужними були громади римо-католиків та протестантів. «Таке різноманіття важко піддавалося контролю, який ставив собі за мету радянський режим», – сказав Віктор Войналович і додав, що ініційований СРСР погром греко-католицької церкви та акції карального характеру призвели до серйозних трансформацій релігійного простору, передусім до того, що значно поширилося російське православ'я. Натомість після 80-х років на Галичині спостерігалося інтенсивне відродження релігійних напрямків, зокрема завдяки легалізації греко-католицької церкви.

Natalia Koczan, своєю чергою, зупинилася на сучасних процесах, які вдалося простежити в результаті дослідження. Вона відзначила, що на Галичині зафіксовано найнижчий рівень релігійності населення та представництва нових релігійних рухів. Новим для регіону ввищем є повільна трансформація історичної пам'яті в інклюзивну, а особливої уваги заслуговує відтворення в пам'яті зниклих єврейської та польської католицької спільнот, що відбувається завдяки зусиллям громадянського сектору.

«Релігійне середовище відстає від світського, зокрема в сприйнятті сучасних реалій у всій їхній різноманітності. Світське середовище набагато відкритіше й швидше ламає стереотипи. Церкви в Україні в цілому не могли стати реальними рушіями політичних змін у супереч очікуванню суспільству. І зміни, які простежуються в церквах, відбуваються під тиском суспільства», – резюмувала дослідниця.

Богуміла Бердиховська, презентуючи видання «**Jerzy Giedroyc – Bohdan Osadczuk, Korespondencja 1950–2000**», зазначила, що, попри те, що книгу анонсували ще два роки тому спершу на Львівському форумі, а згодом у Києві, друком вона вийшла не так давно.

«Це капітальна праця про польсько-українські стосунки в еміграції, зокрема про перше десятиліття відносин між незалежними Україною та Польщею», – сказала авторка.

Розповіли на українсько-польській зустрічі й про видання «**Були трактовані наскрізь гуманно...» Косачівський табір для інтернованих осіб в контексті українсько-польських взаємин у Галичині (1928–1919 рр.). Колективна монографія**», над яким працювали Володимир Великочий, Іван Монолатій та Юрій Плекан.

Як розказали науковці, за основу для написання роботи вони взяли архівні та музейні документи, котрі містять відомості про польських військовополонених доби Західно-української Народної Республіки. Головним питанням, над яким працювали автори, було те, чи дійсно українці Коломиї відповідальні за смерті поляків Галичини. І як виявилось в ході дослідження, відповідно до історичних джерел, українські медики навпаки рятували інтернованих, нерідко ризикуючи власним здоров'ям і життям, лікуючи полонених у таборі від тифу, червінки тощо.

Iwan Monolatij naголосив, що загалом авторам вдалося встановити імена та прізвища більше 100 полонених поляків, а також тих осіб, котрі спочивають на військовому кладовищі Коломиї, яке функціонує з 1914–1918 рр.

Natomiast Володимир Великочий поділився, що опрацьована тема доволі делікатна, тому дослідники намагалися максимально



«Temat nie został zamknięty i wymaga dalszych badań. Właśnie rozpoczęliśmy ten proces i staraliśmy się nie zastrzekać problemowi, tylko obiektywnie go przedstawić» – podkreślił naukowiec.

Publikacje Centrum Studiów Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, w tym periodyki, przedstawił uczestnikom spotkania Denys Kucenko. Należy zauważyć, że podczas wszystkich paneli dyskusyjnych i prezentacji w sali konferencyjnej działały stoiska z książkami i czasopismami, które chętni mogli nabyć.

Z perspektywy XXI w. na wzajemne stosunki narodów: białoruskiego, ukraińskiego, polskiego i litewskiego po 450 latach od zawarcia Unii Lubelskiej usiłowali spojrzeć autorzy książki **«Stosunki Polski z Litwą, Ukrainą i Białorusią 450 lat po Unii Lubelskiej»** pod redakcją Tomasa Stępniewskiego.

Podczas prezentacji Walentyn Baluk skupił się na współpracy naukowców z Białorusi, Polski, Litwy i Ukrainy oraz na konieczności tworzenia nowych grup badawczych, pisania kolejnych prac i publikowania ich nie tylko w języku polskim lub ukraińskim, ale także w języku angielskim, aby informacje o sytuacji na Ukrainie docierały również do krajów Europy Zachodniej, które postrzegają konflikt na wschodzie Ukrainy nie jako agresję lub okupację, tylko jako wojnę hybrydową. Ponadto ważne jest, aby Zachód rozumiał, że «Rosja Putina stanowi zagrożenie nie tylko dla Ukrainy, ale dla całej Europy, ponieważ relatywnie podstawowe wartości».

Pracę pt. **«Nowa polityka strukturalna w warunkach gospodarki rynkowej. Zbiór prac naukowych»** pod redakcją Polaka Alojzego Zbigniewa Nowaka, Dziekana Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, oraz Chińczyka Justina-Jifu Linia przedstawił Alojzy Zbigniew Nowak i rektor Przykarpackiego Uniwersytetu Narodowego im. Wasyla Stefanyka Igor Cependa. Ten ostatni podkreślił, że książka, która opisuje z perspektywy światowej sławy naukowców konieczność nowej polityki strukturalnej w globalnej gospodarce, została przetłumaczona i wydana w języku ukraińskim.

Trudnemu losowi mniejszości ukraińskiej w Polsce poświęcone jest dzieło Romana Drodza **«Ukraińcy w Polsce: spojrzenie na własną przeszłość (1947–2005)»**. Autor przyznał, że napisał książkę z konieczności, aby ukraińska mniejszość narodowa doceniła swoją przeszłość na drodze do odzyskania świadomości i godności, które były osłabione i zniszczone przez akcję «Wisła».

Chociaż wydarzenia opisane w książce zaczynają się od roku 1947, publikacja pokazuje także zmiany, które zachodziły w społeczności ukraińskiej w Polsce po roku 1989, ponieważ «demokratyzacja życia w Polsce wywarła ogromny wpływ na społeczność ukraińską, której przedstawiciele stali się pełnoprawnymi obywatelami Polski».

«Ukraińcy zaczęli wykorzystywać nowe możliwości w celu odzyskania własnej tożsamości. Zaczęli jeździć do rodzinnych wiosek, gdzie przede wszystkim udawali się na cmentarze, szukali grobów swoich przodków, odnawiali je, stawiali pomniki» – opowiedział Roman Drodz, dodając, że Ukraińcy w Polsce nie rozumieli w pełni uczuć Polaków, chociaż byli obywatelami polskimi, po-



nieważ między mniejszością ukraińską a Polakami nie było dialogu. «Większość Ukraińców nic nie wiedziała o Wołyniu, nie rozumiała do końca żalu Polaków, dlatego zbliżenie Ukraińców i Polaków jest tak trudne» – wyjaśnił autor.

Zauważył, że w dialogu polsko-ukraińskim często pomija się Polaków na Ukrainie i Ukraińców w Polsce: «My, Polacy na Ukrainie i Ukraińcy w Polsce, mamy swoje własne osiągnięcia i możemy odegrać dużą rolę w zbliżeniu Polaków i Ukraińców».

Tłumacz Mykoła Łesiuk wyznał, że praca nad książką nie była dla niego łatwa, ponieważ podczas czytania często nie potrafił powstrzymać łez. Zauważył, że dzieło Romana Drodza jest tak wzruszające, ponieważ autor opisuje wydarzenia bez uprzedzeń, opierając się wyłącznie na faktach.

Również w ramach XII Polsko-Ukraińskich Spotkań «Przyszłość, współczesność, przeszłość. Nowe wyzwania. Prognozy rozwoju stosunków polsko-ukraińskich» przedstawiono książki **«Wołyń i Galicja Wschodnia pod okupacją niemiecką. 1943–1944»**, **«Wołyń i Galicja za drugiego Sowietu»** pod redakcją Łukasza Adamskiego i Grzegorza Hryciuka oraz monografię wołyńskich badaczy **«Wojna pamięci i wojna pomników we współczesnych stosunkach ukraińsko-polskich»** Ludmyły Strilczuk i Andrija Niniczuka.

Ludmyła Strilczuk zauważyła, że praca wołyńskich autorów ukazała się dopiero w poniedziałek, 16 września. Dodała również, że dla niej, jako rodowitej mieszkanki Wołynia, ważne było obiektywne i kompleksowe przedstawienie wołyńskiej tragedii.

Tekst i zdjęcia: Olga SZERSZEŃ

ob'ektywno pidiyti do ii wivchennia ta wivsvitlenia. «Problematyka nie є zakrytoiu i ще вимагає подальших досліджень. Ми лише започаткували цей процес і намагалися не загострити проблему, а об'єктивно її висвітлити», – акцентував він.

Із виданнями **Центру східноєвропейських студій Варшавського університету**, зокрема періодичними, ознайомив учасників зустрічі Денис Куценко. Відзначимо, що під час усіх дискусійних панелей і презентацій у конференц-залі діяла розкладка з примірниками книг і часописів, котрі всі охочі могли придбати.

Із перспективи XXI ст. на взаємини білоруського, українського, польського та литовського народів після 450 років від Люблінської унії намагалися поглянути автори книги **«Stosunki Polski z Litwą, Ukrainą i Białorusią 450 lat po Unii Lubelskiej»** за редакцією Томаша Степневського.

Під час презентації цього видання Валентин Балук зосередився на сучасній співпраці науковців із Білорусі, Польщі, Литви та України та необхідності створювати нові дослідницькі групи, писати нові твори та видавати їх не тільки польською чи українською, а й англійською, аби про ситуацію в Україні знали і країни Західної Європи, які визначають конфлікт на Сході України не агресією чи окупацією, а гібридною війною. Окрім того, важливо, аби Захід зрозумів, що «Росія Путіна несе загрозу не тільки Україні, а й усій Європі, адже розмиває основні цінності».

Працю **«Нова структурна політика в умовах відкритої ринкової економіки. Збірник наукових праць»**, що вийшла за редакцією поляка, декана факультету менеджменту Варшавського університету Алойзи-Збігнева Новака та китайця Джастіна-Їфу Ліня предста-

вили сам Алойзи Збігнев Новак і ректор Прикарпатського національного університету імені Василя Стефаника Ігор Цепенда. Як наголосив останній, важливо, що книгу, котра описує сучасні потреби нової структурної політики в глобальній економіці з поглядів авторитетних науковців зі світовим ім'ям, вдалося перекласти й видати українською мовою.

Складній долі, яка випала на українську меншину в Польщі, присвячена робота Романа Дродза **«Укraiнці Польщі: погляд на своє минуле (1947–2005 рр.)»**. Як зізнався сам автор, книгу він писав із потреби, аби «українська національна меншина оцінила своє минуле на дорозі повернення свідомості і гідності, які були послаблені і зруйновані акцією «Вісла».

Хоча події книги розпочинаються з 1947 р., видання також показує зміни, які настали серед української громади в Польщі після 1989 р., адже «демократизація життя в Польщі мала величезний вплив і на українську громаду, представники якої стали повноправними громадянами Польщі».

«Укraiнці розпочали використовувати ті можливості, які з'явилися, аби повернутися до своєї свідомості. Вони стали їздити до своїх рідних сіл, де передусім ішли на цвинтарі й шукали могили своїх предків, відновлювали їх, ставили пам'ятники», – сказав Роман Дрозд і додав, що видання показує також, що укraiнці в Польщі не до кінця зрозуміли відчуття поляків, хоча й були польськими громадянами, оскільки між українською меншиною й поляками не було діалогу. «Більшість укraiнців про Волинь нічого не знали, не до кінця розуміли польську кривду, тому зближення між укraiнцями і поляками таке важке», – пояснив автор.

Він зауважив, що часто в польсько-українському діалозі забувають про національні меншини поляків в Україні та укraiнців у Польщі: «Ми є, поляки в Україні та укraiнці в Польщі, ми маємо свої досягнення і можемо відіграти велику роль на шляху зближення між поляками та укraiнцями».

Перекладач Микола Лесюк зізнався, що робота над книгою не давалася йому легко, адже, читаючи, він нерідко не міг стримати сліз. Він зауважив, що праця Романа Дродза така щемлива, оскільки автор описує події без упереджень, опираючись лише на життєві факти.

Також у рамках XII Українсько-польської зустрічі «Майбутнє, сучасне, минуле. Нові виклики. Prognozy розвитку українсько-польських відносин» презентували книги **«Wołyń i Galicja Wschodnia pod okupacją niemiecką. 1943–1944»**, **«Wołyń i Galicja za drugiego Sowietu»** за редакцією Лукаша Адамського та Гжегожа Грицюка і монографію волинських дослідників **«Війна пам'яті та війна пам'ятників у сучасних українсько-польських відносинах»** Людмили Стрільчук та Андрія Ніничука.

Як зауважила Людмила Стрільчук, праця волинських авторів вийшла друком лише в понеділок, 16 вересня. Теж додала, що для неї, як уродженки Волині, було важливо об'єктивно й всесторонньо висвітлити тему Волинської трагедії.

Tekst i фото: Ольга ШЕРШЕНЬ



*«Wytrwałości, aby zmienić to, co zmienić można.
Pogody ducha, aby pogodzić się z tym czego zmienić nie można.
I mądrości, aby odróżnić jedno od drugiego»
Marek Aureliusz*

Dla naszego Prezesa i Przyjaciela **WŁADYSŁAWA BAGIŃSKIEGO**

z okazji 60. urodzin bukiet najwspanialszych życzeń:
zdrowia, uśmiechu i szczęścia,
radości każdego dnia oraz wszelkiej pomyślności

od Towarzystwa Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie im. Władysława Reymonta
i redakcji Monitora Wołyńskiego



Społeczności lokalne z Wołynia zamierzają rozwijać agroturystykę

Волинські ОТГ розвиватимуть агротуризм

Представители społeczności lokalnych z Pawliwki, Równego, Hołób, Podhajec, Torczyna i Cumania odwiedzili Polskę, aby nabierać doświadczenia u polskich kolegów z gospodarstw agroturystycznych.

Wizyta studyjna odbyła się 6–8 września – podaje organizacja pozarządowa «Fundacja Rozwoju Lokalnego».

Представители społeczności lokalnych odwiedzili m.in. wieś Hołowno w powiecie parczewskim (województwo lubelskie), gdzie działa Stowarzyszenie Aktywizacji Polesia Lubelskiego. Założono tu tematyczną wieś «Kraina Rumianku». W budynku, w którym dawniej mieściła się szkoła, urządzono obiekt turystyczny. Ośrodek stanowi przykład, że stara szkoła może stać się współczesnym interaktywnym muzeum, w którym można dowiedzieć się, jak kiedyś wyglądało życie na wsi. Dzięki tej inicjatywie znaleźli też pracę miejscowi mieszkańcy.

W «Krainie Rumianku» goście uczą się piec chleb według starych receptur, tkac płótno na warsztacie tkackim i wielu innych rzeczy. Znajduje się tu także sala, w której odbywają się przedstawienia, warsztaty oraz przeglądy filmów. Przybyli mogą poczęstować się potrawami przygotowanymi według tradycyjnych przepisów. Delegacja z Ukrainy spróbowała m.in. zupy z pokrzywy. Uczestnicy wyjazdu własnoręcznie przygotowali rogaliki z konfiturą z róży, upiekli je w prawdziwym piecu, a następnie poczęstowali się nimi.

W sezonie turystycznym «Krainę Rumianku» codziennie odwiedza do 200 dzieci. Poza rozmaitymi warsztatami proponują się im ciekawą grę terenową, podczas której trzeba odgadywać zagadki, strzelać z łuku, doić krowę, poznawać różne zioła i ich przeznaczenie, jak również oglądać przedstawienia, podczas których aktorzy używają miejscowej gwary.

Представителька Pawliwskiej Społeczności Lokalnej Halina Własiuk zauważyła, że «Kraina Rumianku» to atrakcyjny obiekt turystyczny, oparty o bardzo proste zasady: «Mamy na terenie naszej gminy sanatorium «Barwinek» i myślę, że w nim też można by było urządzić coś podobnego».

«Wyniesiemy stąd wiele pozytywnych wrażeń. Będziemy wdrażać te doświadczenia u nas» – powiedział Wołodymyr Chomik z Rowieńskiej Społeczności Lokalnej. Zgodzili się z nim przedstawiciele społeczności lokalnej z Podhajec: «My

też musimy nauczyć się wykorzystywać nasze tradycje. U nas również można zakładać podobne ośrodki, które będą przyciągały turystów».

Ałła Rewucka z Torczyńskiej Społeczności Lokalnej zaznaczyła, że ich gmina już ma pewne doświadczenia w zakresie agroturystyki. «Bardzo miło jest odwiedzać miejsce, gdzie ludzie podchodzą z pasją do tego, co robią. Mam nadzieję, że już wkrótce będą mogli przyjechać do nas» – powiedziała.

Delegacja z Wołynia odwiedziła także osadę tatarską w gminie Łomazy (powiat bialski, województwo lubelskie). Mieszkańcy pielęgnują tradycje Tatarów, którzy kiedyś tu żyli. Organizują m.in. festiwal kultury tatarskiej, na który przyjeżdżają Tatarzy z różnych zakątków Polski i świata.

We wsi można poczęstować się tatarskimi potrawami, nauczyć się strzelać z łuku, a także zwiedzić cmentarz tatarski, który obecnie jest odnawiany. Przewodnikami po nim są miejscowi mieszkańcy.

«Są to ciekawe doświadczenia, które spróbujemy wdrożyć u siebie» – powiedzieli przedstawiciele Hołobskiej Społeczności Lokalnej. Na terenie tej gminy niedawno pojawił się nowy obiekt turystyczny «Wołyńska Holandia», który co prawda przyciąga turystów tylko wiosną, dlatego jest tu jeszcze dużo do zrobienia.

Wizyta studyjna odbyła się w ramach projektu «Wykorzystanie polskich doświadczeń dla wspierania rozwoju usług agroturystycznych w obwodzie wołyńskim», który będzie wdrażany do grudnia b.r. Dla uczestników tej inicjatywy zostaną zorganizowane także szkolenia w zakresie agroturystyki oraz targi dla społeczności lokalnych.

Projekt jest realizowany przez Wołyńską Obwodową Organizację Pozarządową «Fundacja Rozwoju Lokalnego» (Ukraina) oraz Fundację «Europejska Akademia Samorządowa» (Polska) przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku oraz Departamentu Rozwoju Rolnictwa Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej. Dofinansowania udziela Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP («Polska Pomoc»).

MW
Fot. «Fundacja Rozwoju Lokalnego»

Представники Павлівської, Рівненської, Голобської, Підгайцівської, Торчинської та Цуманської ОТГ відвідали Польщу, де вивчали досвід польських колег із туристичних агрогосподарств.

Ознайомчий візит відбувся 6–8 вересня. Про це повідомляє громадська організація «Фонд місцевого розвитку».

Представники ОТГ відвідали, зокрема, село Головно (Парчевський повіт, Люблінське воєводство), де діє Товариство активізації люблінського Полісся. Воно створило в Головні так зване тематичне село під назвою «Крайна рум'янку». Приміщення колишньої школи тут переробили під туристичний об'єкт. «Крайна рум'янку» – це приклад того, що стара школа може стати інтерактивним музеєм, де можна перейняти щоденний побут селян. До роботи в центрі задіяні місцеві жителі.

В осередку «Крайна рум'янку» можна навчитися пекти справжній хліб, ткати на верстаті й багато іншого. Тут є також велике приміщення, де відбуваються вистави, майстерки, покази фільмів. Гостей частують стравами, приготовленими за старовинними рецептами. Українців, наприклад, пригостили супом із кропиви. Учасники делегації власноруч приготували рогаляки з трояндовим варенням, спекли їх у справжній печі, а потім ще й скуштували.

«Крайна рум'янку» у сезон приймає до двохсот дітей протягом дня. Окрім майстерок, їм пропонують цікаву теренову гру, під час якої потрібно відгадувати загадки, стріляти з лука, доїти корову, вивчати призначення різних трав тощо, а також переглядати вистави, у яких актори розмовляють місцевою говіркою.

Представниця Павлівської ОТГ Галина Власюк, звернувши увагу на те, що люди з простих речей зробили привабливий туристичний об'єкт, зазначила: «У нас є санаторій «Барвінок», і думаю, що там теж можна було б облаштувати щось подібне».

«Ми отримали багато позитивних вражень. Будемо переймати досвід», – поділилась думками представник Рівненської ОТГ Володимир Хомік. Підтримали його й мешканці Підгайцівської громади: «Нам теж треба навчитися використовувати власну самобутність. У нас також можна створювати подібні центри, які будуть цікавими для туристів».

За словами представниці Торчинської ОТГ Алли Ревуцької, у їхній громаді вже є певні напрацювання в сфері агротуризму. «Дуже приємно бути в місці, де люди люблять свою справу і працюють із задоволенням. Сподіваюся, що вже дуже скоро й вони зможуть прийти до нас на заборони», – сказала вона.

Делегація з Волині відвідала також татарську осадю в гміні Ломози (Більський повіт, Люблінське воєводство). Місцеві мешканці зберегли традиції татарів, які колись тут жили, та проводять фестиваль, на який приїждять татари з різних куточків Польщі та світу.

У селі частують татарськими стравами, вчать стріляти з лука, а також проводять екскурсію на татарський цвинтар, який недавно почали відновлювати. Екскурсії тут влаштовують і місцеві жителі.

«Це дуже цікавий досвід, який ми спробуємо впровадити і в себе», – зауважили представники Голобської ОТГ. На території цієї громади нещодавно з'явився туристичний об'єкт «Волинська Голландія», але туристів він приваблює лише весною, тому тут ще є над чим працювати.

Ознайомча поїздка відбулася в рамках проекту «Використання польського досвіду для підтримки розвитку агротуристичних послуг у Волинській області», який триватиме до грудня. Відібрані представники ОТГ пройдуть також практичне навчання у сфері агротуризму та візьмуть участь у ярмарку громад.

Проект впроваджують ВОГО «Фонд місцевого розвитку» (Україна) та фундація «Європейська академія самоврядування» (Польща) за сприяння Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку в рамках фінансування Міністерства закордонних справ РП («Польська допомога») та підтримки департаменту агропромислового розвитку Волинської обласної адміністрації.

BM
Фото: ВОГО «Фонд місцевого розвитку»



«Wędrowny Wieszak» po raz szósty

Osiem zespołów teatralnych z Kijowa, Lwowa, Czerniowiec, Konotopu, Mińska i Wilna w ciągu trzech dni przedstawiało mieszkańcom i gościom miasta swoje sztuki w ramach festiwalu «Wędrowny Wieszak».

VI Międzynarodowy Festiwal Teatralny otworzyli 13 września aktorzy łuckiego «Harmydera» przedstawieniem «PryButtia», które zgromadziło widzów na brzegu rzeki Styr w pobliżu domu rzeźbiarza Mykoły Hołowania.

«Nadszedł długo oczekiwany piątek trzynastego. Do Łucka przybyli szaleni, niesamowici ludzie, którzy są gotowi do wyjścia poza ramy» – zaznaczyli aktorzy studia teatralnego «Harmyder».

Następnie na placu przed domem rzeźbiarza pojawili się Pan Mandriszak i Pani Wieszakowa, a także kierownicy zaproszonych zespołów teatralnych, którzy przybyli na miejsce akcji kutrem po rzece Styr, aby zaprezentować swoje trupy i zaprosić wszystkich gości do odwiedzenia zaplanowanych przedstawień.

W ciągu trzech dni wszyscy chętni mieli okazję do podziwiania sztuk następujących teatrów: Studio «11» z Kijowa, HomoCosmos Independent Theatre Company z Mińska, współpracujących teatrów «Dakh» z Kijowa i choreograficznego «Dansema» z Wilna, teatr «Szarż» i «May Bush» z Kijowa, projekt Saszka Bramy ze Lwowa, projekt artystyczny «Teatr na rozdrożu» z Czerniowiec i teatr «Smile» z Konotopu.

Aktorzy grali w Muzeum Współczesnej Sztuki Ukrainy Korsków, na dziedzińcu Kolegium Narodowego Uniwersytetu Technologii Żywności, w Pizzerii Felicita, Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym, kinie Adrenalin City, siedzibie firmy budowlanej Atlant i w Centralnej Bibliotece dla Dzieci w Łucku.

«Nasz teatr to dwie jednostki, dwie linie: mężczyzna i kobieta, którzy jednoczą się w niepowtarzalną całość, aby wspólnie tworzyć, darować uśmiechy, inspirować i być najlepszymi na tej planecie, ponieważ sztuka łączy, łączmy się wszyscy razem» – powiedział przedstawiciel kijowskiego teatru «11».

Natomiast aktorka teatru «Szarż» z Kijowa zauważyła: «Wędrowny Wieszak» to festiwal, o którym nie można zapomnieć, a «Szarż» to teatr, który zapisuje w pamięci wydarzenia warte



zapamiętania. Każde z naszych przedstawień jest eksperymentem, dlatego zapraszamy wszystkich do krajoznawczego muzeum na wciągający performance «Wij».

VI. Festiwal Teatralny «Wędrowny Wieszak» wspólnie z teatrem «Harmyder» organizował Urząd Miasta Łucka, w szczególności Departament Kultury. Tradycyjnym partnerem festiwalu był także Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku.

Tekst i zdjęcie: Olga SZERSZEN

«Мандрівний вішак» пройшов ушосте

Вісім театральних колективів із Києва, Львова, Чернівців, Конотопу, Мінська та Вільнюса упродовж трьох днів дивували лучан і гостей міста своїми виставами в рамках «Мандрівного вішака».

запросити всіх присутніх відвідати майбутні вистави.

Так, протягом трьох днів всі охочі мали можливість побувати на п'єсах таких театрив, як студія «11» із міста Києва, HomoCosmos Independent Theatre Company з Мінська, колаборація театру «Дах» із Києва та хореографічного театру «Dansema» із Вільнюса, театри «Шарж» і «Май Буш» із Києва, проєкт Сашка Брами зі Львова, арт-проєкт «Театр на перехресті» із Чернівців та театр «Смайл» із Конотопу.

Вони грали вистави в Музеї сучасного українського мистецтва Корсаків, дворику коледжу Національного університету харчових технологій, піцерії «Фелічита», Волинському краєзнавчому музеї, кінотеатрі Adrenalin City, приміщенні будівельної компанії «Атлант» та Луцькій центральній бібліотеці для дітей.

«Наш театр – це дві одиниці, дві лінії, чоловік і жінка, які об'єднуються в одне ціле, щоб творити разом, дарувати посмішки, надихати і бути найкращими на цій планеті, тому що мистецтво об'єднує, тож давайте єднатися разом», – промовив представник київського театрального колективу «11».

Натомість учасниця театру «Шарж» із Києва зауважила: «Мандрівний вішак» – це той фестиваль, який неможливо забути, а «Шарж» – це театр, який закарбовує в пам'яті ті події, які варто запам'ятати. Кожна наша вистава – це експеримент, тому запрошуємо всіх у краєзнавчий музей на імерсивний перформанс «Вій».

VI театральний фестиваль «Мандрівний вішак» разом із театром «Гармидер» організували Луцька міська рада, зокрема департамент культури. Традиційним партнером фестивалю виступило теж Генеральне консульство Республіки Польща в Луцьку.

Текст і фото: Ольга ШЕРШЕН

W Łucku zostaną wręczone Nagrody im. Łobodowskiego

У Луцьку вручать нагороди імені Лободовського

27 września odbędzie się w Łucku uroczystość wręczenia V Międzynarodowej Nagrody im. Józefa Łobodowskiego. Tegorocznymi laureatami zostali dr hab. w zakresie filologii, profesor Hryhorij Arkuszyn oraz dyrektor Wołyńskiej Filharmonii Obwodowej Serhij Jefymenko.

Uroczystość wręczenia nagród poprzedzi sesja naukowa pt. «Literacka spuścizna Józefa Łobodowskiego w kulturowym kontekście teraźniejszości», poświęcona 110. rocznicy urodzin pisarza. Swoją dorobek przedstawią m.in. profesorowie Natalia Sydorenko, Switłana Krawczenko, Rafał Kowalczyk, Feliks Czyżewski, redaktorzy Serhij Borszczewski, Ołena Katajewa, Wojciech Pestka, Paweł Lachnowicz, doktor Jan Sęk i Zbigniew Wojciechowski.

Oprócz prezentacji naukowych program obejmuje pokaz fragmentu sztuki «Monodie w czerwonym» łuckiego teatru «Harmyder».

Organizatorami wydarzenia są Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku, Wydział Filologii i Dziennikarstwa Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki oraz Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, Oddział Lublin.

MW

Урочисте вручення V Міжнародної нагороди імені Юзефа Лободовського відбудеться в Луцьку 27 вересня. Цьогорічними лауреатами стали професор, доктор філологічних наук Григорій Аркушин і директор Волинської обласної філармонії Сергій Єфименко.

Врученню нагород передуватиме наукова сесія «Літературна спадщина Юзефа Лободовського в культурному контексті сучасності», присвячена 110-річчю з дня народження письменника. Своїми напрацюваннями поділяться, зокрема, професори, доктори наук Наталія Сидоренко, Світлана Кравченко, Рафал Ковальчик, Фелікс Чижевський, редактори Сергій Борщевський, Олена Катаєва, Войцех Пестка, Павел Лохнович, доктор Ян Сенк та Збігнев Войцеховський.

Окрім наукових виступів, програма передбачає показ фрагменту спектаклю «Монодії в червоному» від луцького театру «Гармидер».

Організатори заходів – Генеральне консульство Республіки Польща в Луцьку, факультет філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки та Товариство польських письменників у Любліні.

BM

Warsztaty językowo-metodyczne w Równem

Мовно-методичний тренінг у Рівному

Na kilka dni Równe stało się swoistą platformą edukacyjną dla 34 nauczycieli języka polskiego z różnych regionów Ukrainy. W dniach 13–15 września odbyło się tam szkolenie językowo-metodyczne z cyklu «ABC nauczania języka polskiego. Program szkoleniowy dla nauczycieli języka polskiego».

Wcześniej podobne kursy miały miejsce w Winnicy, Iwano-Frankiwsku i Chmielnickim. Uczestnicy mogli wybrać najbardziej wygodną dla nich lokalizację oraz termin szkolenia na stronie internetowej organizatora – Fundacji Wolność i Demokracja. Spotkanie w Równem odbyło się w pomieszczeniach platform publicznych «Majsternia Miasta» i «Prostir».

Gospodarzem był Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury, który zadbał o stronę techniczną imprezy. Ponadto prezes organizacji Ewa Mańkowska poprowadziła zajęcia integracyjne dla gości i podzieliła się doświadczeniem z wykorzystania technik teatralnych na lekcjach języka obcego.

Głównymi trenerkami były Agnieszka Jastrzębska, znana ukraińskim polonistom jako współautorka serii podręczników «Raz, dwa, trzy i po polsku mówisz Ty», oraz Agnieszka Jasińska. Wykładowczyni przybyła do Równego z Uniwersytetu Warszawskiego, aby podzielić się doświadczeniami w zakresie takich tematów, jak zachęcanie dzieci do pisania, praca z błędami

i integracja grupy. Podczas szkolenia pokazywały, jak za pomocą kodów QR przemienić salę szkolną w «escape room». Uczestnicy zaś stali się uczniami, testując na sobie przedstawione techniki i metody.

Program szkolenia obejmował wykłady o twórczości Stanisława Moniuszki, mało znanych faktach o Polsce i geografii kraju w legendach. Uczestnicy otrzymali również dużo materiałów dydaktycznych, z których będą mogli korzystać podczas nauczania języka polskiego.

Szkolenie było realizowane przez Fundację Wolność i Demokracja w ramach projektu «ABC nauczania języka polskiego. Program szkoleniowy dla nauczycieli języka polskiego», finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Mariana JAKOBCZUK,
Ukraińsko-Polski Sojusz
imienia Tomasza Padury w Równem

Zdjęcia: Olena DODCZUK, Mariana JAKOBCZUK

Równe na kilka dniw stało się platformą dla 34 учителів польської мови з різних куточків України. 13–15 вересня в місті відбувся мовно-методичний тренінг із циклу «ABC навчання польської мови. Навчальна програма для вчителів польської мови».

Аналогічні курси відбулися раніше у Вінниці, Івано-Франківську і Хмельницькому. Учасники мали змогу вибрати найзручнішу для них локацію та терміни при реєстрації на сторінці організатора – фонду «Свобода і демократія». Захід у Рівному відбувся на базі відкритих громадських платформ «Майстерня міста» та «Простір».

Гостей приймав Українсько-польський союз імені Томаша Падури, котрий взяв на себе технічну сторону організації заходу. Окрім цього, лідерка товариства Ева Маньковська провела для гостей інтеграційні заняття та поділилася досвідом використання театральних технік під час уроків іноземної мови.

Основними лекторками курсів були Агнешка Ястшембська, відома полоністам з України як співавторка серії підручників «Raz, dwa trzy i po polsku mówisz ty», та Агнешка Ясінська. Викладачки прибули до Рівного з Варшавського університету, аби поділитися своїм практичним досвідом із таких проблемних тем, як заохочення дітей до письма, робота з помилка-

ми та інтеграція групи. Під час тренінгу вони показали, як перетворити шкільний клас на квест-кімнату за допомогою QR-кодів. Учасники заходу перевірилися в учнів, тестуючи на собі представлені техніки і методики.

У програмі тренінгу були лекційні заняття про творчість Станіслава Монюшка, маловідомі факти про Польщу та географію країни в легендах. Також учасники отримали велику кількість роздаткових матеріалів, які матимуть змогу застосовувати під час викладання польської мови.

Мовно-методичний тренінг організувала фундація «Свобода і демократія» в рамках проекту «ABC викладання польської мови. Тренінгова програма для вчителів польської мови», який фінансує Міністерство національної освіти Польщі.

Мар'яна ЯКОБЧУК,
Українсько-польський союз
імені Томаша Падури в Рівному

Фото: Олена ДОДЧУК, Мар'яна ЯКОБЧУК



У Луцьку проводять набір учнів для вивчення польської мови

Товариство польської культури на Волині імені Еви Фелінської (Луцьк, вулиця Крилова, 5/7) проводить набір учнів до суботньо-недільної школи на 2019–2020 н. р.

Організація запрошує до вивчення польської мови дітей 2003–2009 р. н., а також дорослих. Початок занять – 1 жовтня 2019 р.

Зацікавлених просимо звертатися з 27 вересня до 1 жовтня з 12.00 до 15.00 за тел.: (0332) 72 54 99 або +38 066 596 77 05.



Frazeologiczne zoo w lesie

Pokażcie mi takiego, który nie lubi zbierać grzybów. Powiedzcie mu: «Chodźmy do lasu», a on odpowie: «Nie, nie, muszę posprzątać mieszkanie, zrobić pranie i wyprasować wszystkie koszule». No dobrze, może są i tacy (ja na pewno do nich nie należę), każdy ma prawo spędzać wolny czas jak mu się podoba. Choć trudno mi uwierzyć, że nie poszedłby do lasu.

Dlaczego? Po prostu. Jak wejdiesz do byle jakiego zagajnika, to ludzi tam jak mrówek. Dołączam i ja do tego grona i zaczynam swoje poszukiwania, co chwilę mówiąc podniosłe «dzień dobry» – jestem przecież dobrze wychowana. I sukces nadchodzi. Jest! Najprawdziwszy, wspaniały grzybek. Szybko będę miała pełny kosz. Chodzę więc między drzewami jak błędna owca, wytężam sokoli wzrok, aby wśród igliwia i opadłych liści dostrzec brązowy kapelusz. Moja mrówcza praca zostaje wreszcie nagrodzona – z mchu wyciągam dorodną kurkę.

Zaczynam sobie jednak zdawać sprawę z tego, że w takim ślimaczym tempie to nawet do wieczora za dużo nie nazbieram. Uświadomiam sobie także powoli, że może grzybów po prostu nie ma. Lecz oto w tej chwili, zza krzaka, wyłania się sąsiad z ogromnym, pełnym wspaniałych prawdziwków koszem. Szczwany lis, myślę sobie. Wie, gdzie zbierać. Mądrała. Sąsiad wyłał krokodyla nad moimi nędznymi znaleziskami, po czym pożegnał się miło. Gdy się odwróciłam popatrzyłam za nim wilkiem (choć wiem, że to bardzo nieładnie z mojej strony). I jak tu nie chodź do lasu?

Ludzi jak mrówek jest wszędzie tam, gdzie panuje duży tłok.

Chodzić jak błędna owca – czyli bez sensu, w zamyśleniu, nie zwracając uwagi na otoczenie.

Sokoli wzrok – to taki, którym można się tylko cieszyć, bowiem oznacza, że jest wyśmienity.

Mrówcza praca – to praca ciężka, wytrwała, długa i pełna poświęceń.

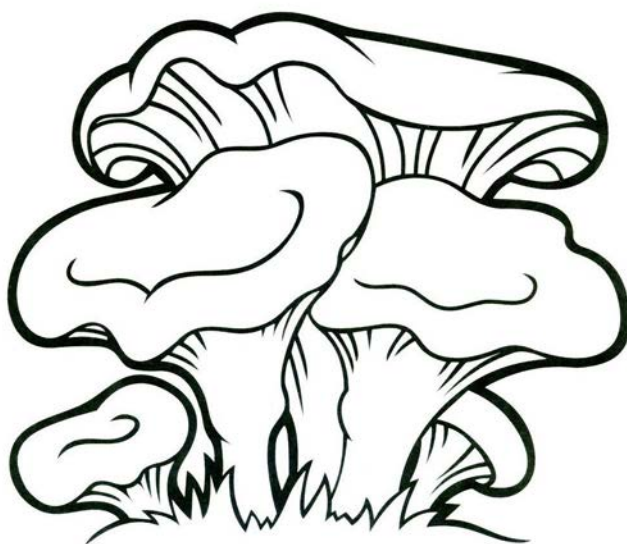
Ślimacze tempo, które nas ogromnie irytuje u innych, oznacza bardzo powolne wykonywanie czynności, które normalnie robimy dużo szybciej.

Szczwany lis – to człowiek bardzo przebiegły, dający sobie radę w różnych trudnych i skomplikowanych sytuacjach.

Łać krokodyla – oznacza fałszywe współczucie wobec innego człowieka.

Patrzeć na kogoś wilkiem – czyli bardzo nieprzychylnie, wręcz wrogo.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG



Фразеологічний зоопарк у лісі

Покажіть мені того, хто не любить збирати гриби. Ви йому кажете: «Йдемо в ліс». А він відповідає: «Ні, я повинен прибрати в квартирі, увімкнути прання і випрасувати всі сорочки». Ну добре, може, є й такі (я точно до них не належу), кожен має право проводити свій вільний час як йому заманеться. Хоча мені важко повірити, що людина може не хотіти до лісу.

Проте до мене починає доходити, що в такому слимачому темпі навіть до вечора я багато не назбираю. Також поволі починаю розуміти, що, можливо, грибів просто немає. Проте саме в цю хвилину з-за куца являється сусід із великим кошиком, повним гарних білих грибів. Пронирливий лис, подумала собі. Знає, де збирати. Мудрагель. Сусід пролив крокодилячі сльози над моїми злидними знахідками, після чого мило попросився. Коли він повернувся, я подивилася на нього вовком (хоч і знаю, що це дуже негарно з мого боку). І як тут не ходити в ліс?

Людей, як мурах (**люди як mrówek**) буває там, де юрмиться натовп.

Ходити, як заблукала вівця (**chodź jak błędna owca**), тобто безцільно, задумавшись, не звертаючи уваги на оточення.

Соколинний зір (**sokoli wzrok**) – такий, якому можна лише радіти, адже це просто чудовий зір.

Мурашина праця (**mrówcza praca**) – це важка, довготривала і сповнена самозречень праця.

Слимачий темп (**ślimacze tempo**), який нас надзвичайно дратує в інших, – дуже повільно виконувати щось, що за звичайних обставин ми робимо набагато швидше.

Пронирливий лис (**szczwany lis**) – це дуже метикована людина, яка дає собі раду в різних складних ситуаціях.

Лити крокодилячі сльози (**łać krokodyla łzy**) – вдаване співчуття до іншої людини.

Дивитися на когось вовком (**patrzeć na kogoś wilkiem**), тобто дуже неприхильно, навіть вороже.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Inauguracja roku szkolnego 2019/2020 w Krzemieńcu

У Кременці урочисто розпочали новий навчальний рік

15 września zabrzmiał pierwszy dzwonek w szkole przy Towarzystwie Odrodzenia Kultury Polskiej imienia Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu.

Rozpoczęcie roku szkolnego ogłosił Prezes Marian Kania. Na powitanie uczniowie przygotowali krótki program artystyczny adresowany szczególnie do nowych kursantów.

Zajęcia z języka polskiego będą się odbywać od wtorku do soboty dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a poprowadzą je nauczycielki skierowane do Krzemieńca przez ORPEG: Bożena Pająk i Teresa Szeffler.

Wszystkim naszym uczniom życzymy powodzenia i radości z poznawania języka i kultury polskiej.

Bożena PAJĄK i Teresa SZEFLER,
nauczycielki języka polskiego
skierowane do Krzemieńca przez ORPEG
Fot. Walery OLSZAŃSKI



15 вересня пролунав перший дзвінок у школі при Товаристві відродження польської культури імені Юліуша Словацького у Кременці.

Про початок навчального року оголосив голова товариства Мар'ян Кania. На привітання учні підготували коротку концертну програму, скеровану насамперед до нових слухачів школи.

Заняття з польської мови відбуватимуться з вівторка до суботи. Записатися на них можуть діти, молодь і дорослі, а вестимуть їх Боżена Пайонк і Тереза Шефлер – учительки, скеровані до Кременця Центром розвитку польської освіти за кордоном (ORPEG).

Усім учням бажаємо успіхів і приємного ознайомлення з польською мовою та культурою.

Bożena PAJĄK i Teresa SZEFLER,
учительки польської мови,
скеровані до Кременця організацією ORPEG
Фото: Валерій ОЛЬШАНСЬКИЙ

Świat Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

Світ Густава Герлінга-Грудзінського

Na XX wieku ciążą największe przestępstwa ludzkości. Człowiek wobec człowieka pozostawał wilkiem. Dwie wojny, dwa totalitarne systemy, zagłada narodu żydowskiego, zimna wojna, użycie broni nuklearnej, niemieckie obozy zagłady i sowiecki ГУЛАГ, Wielki Głód na Ukrainie, czystki, prześladowanie przeciwników systemu komunistycznego.

Gustaw Herling-Grudziński został pisarzem zbierając swoje wspomnienia z «nieludzkiej ziemi», pisząc o jednym z systemów totalitarnych minionego wieku, który chciał zniszczyć człowieka. W latach 1940–1942 przebywał najpierw w więzieniu w Witebsku, potem w łagrze w Jerczewie, następnie przez Wołogdę dotarł do Ługowoje w Kazachstanie i został wcielony do Armii Andersa.

«Inny świat» został wydany w roku 1951 w Londynie i należał do tzw. literatury emigracyjnej, czyli książek, które nie mogły ukazać się w Polsce ze względu na komunistyczną cenzurę. Jest to lektura obowiązkowa dla każdego, kto zastanawia się nad tym, co to znaczy być człowiekiem. Gdzie są granice człowieczeństwa, moralności, litości, sumienia, uczciwości i godności ludzkiej. Każde zastanowienie się czytelnikowi także nad tym, jak my zachowalibyśmy się w rzeczywistości sowieckich łagrów: pracując ponad siły, głodując, będąc niszczone na każdym kroku, by stać się człowiekiem zlagrowanym, który wspomina, że może istnieć normalny świat, gdzie panują ludzkie zasady i normy etyczne.

«Spośród wielu książek, jakie czytałem na temat przeżyć ofiar więzień i obozów sowieckich, «Inny świat» Gustawa Herlinga zrobił na mnie największe wrażenie i jest najlepiej napisany. Posiada on spotykaną w bardzo rzadkim stopniu siłę prostego i żywego opisu i jest rzeczą zupełnie niemożliwą zakwestionować w jakimkolwiek miejscu jego prawdziwość» – napisał Bertrand Russell.

Gustaw Herling-Grudziński znany jest też ze swoich interesujących opowiadań. Warto polecić do przeczytania tom «Wieża i inne opowiadania» z roku 1988, które stały się debiutem Grudzińskiego jako pisarza w Polsce. W swoich utworach zmusza czytelnika do rozważań nad kondycją człowieka, namysłu nad tym, co jest dobrem, a co złem, jakie jest jego miejsce i przeznaczenie w tym świecie jako samotnej jednostki walczącej o zaistnienie i przetrwanie w każdy możliwy sposób. Każde zastanowienie się nad ciemnymi i jasnymi stronami naszych działań jako ludzi, godzenia się na życie takie, jakie jest wokół nas, pogodzenia się ze śmiercią i utratą tego, co dla nas najważ-

niejsze. Pisarz sięga do naszych doświadczeń metafizycznych i transcendentnych.

Trzeba też sięgnąć do jego «Dziennika pisane-go nocą», który tworzył od roku 1971 do samej śmierci. Opowiada w nim o swoich lekturach, o malarstwie, spotkaniach literackich, podróżach, fragmentach swojej biografii. Autor wraca w «Dzienniku» też do «Innego świata», który naznaczył go niezatartym piętnem do samego końca życia.

Przez większość życia Grudziński odczuwał na własnej skórze niszczącą siłę komunizmu. Uważał, że walczyć z nim musi każdy pisarz. «Cóż zaś dzisiaj – po uwolnieniu Europy od koszmaru hitlerowskiego niewolnictwa – istnieje bardziej ludzkiego i godnego najwyższych wysiłków pi-sarskich, niż uwolnić ją od widma niewolnictwa komunistycznego? Póki choć jeden wolny i uczciwy pisarz potrafi utrzymać pióro w ręce, powinien uderzać nim bezlitośnie w zbrodnie grobu katyńskiego, lochów Łubianki i katorgi obozów, pamiętając, że w każdym ułamku sekundy, w którym na białej karcie papieru pisze jedno zaledwie słowo, setki upadających z wycieńczenia cieni ludzkich zaświadcza swoim życiem o prawdziwości jego na białych równinach Syberii i Kołomy. Gdzie znajdzie pisarz naprawdę wart tego imienia prostszy i bardziej ludzki cel dla swojej twórczości w naszych czasach pogardy» – powiedział Gustaw Herling-Grudziński podczas wręczenia mu w 1951 r. Nagrody Stowarzyszenia Kombatan-tów.

Gustawa Herlinga-Grudzińskiego można nazwać realistą, metafizykiem, moralistą, wojownikiem walczącym z komunizmem, pisarzem szukającym jasnej strony zakamarków duszy ludzkiej, pisarzem pełnym nadziei, że dobro jednak będzie w człowieku zwyciężało, a świat trwał dzięki dobrym ludziom.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowlia przez ORPEG

Foto: 1. Gustaw Herling-Grudziński. Zdjęcie zrobione w więzieniu w Grodnie w 1940 r. 2. Obelisk poświęcony Gustawowi Herlingowi-Grudzińskiemu, odsłonięty we wrześniu 2009 r. w miejscowości Jerczewo, gdzie znajdował się łagier, w którym pisarz był więziony. Źródło: Wikipedia.

Двадцять століття обтяжене найбільшими злочинами людства. Людина для людини була вовком. Дві війни, дві тоталітарні системи, знищення єврейського народу, холодна війна, застосування ядерної зброї, німецькі табори смерті і радянський ГУЛАГ, Голодомор в Україні, чистки і репресії проти незгідних із комуністичним режимом.

Густав Герлінг-Грудзінський став відомим як письменник, коли зібрав свої спогади з «не-людської землі» й написав книгу про одну з тоталітарних систем минулого століття, яка хотіла знищити людину. У 1940–1942 рр. він перебував у в'язниці у Вітебську, а згодом у таборі в Ярцево, далі через Вологду дістався до Лугового в Казахстані й там вступив до Армії Андерса.

Книгу «Інший світ» видали в 1951 р. в Лондоні. Вона належала до так званої еміграційної польської літератури, тобто до книжок, які не могли з'явитися друком у Польщі через комуністичну цензуру. Її повинен прочитати кожен, хто замислюється над тим, що значить бути людиною, де проходить межа людяності, границі моралі, співчуття, совісті, чесності й гідності. Книга змушує читача задуматися про те, як би ми повели себе в дійсності радянських таборів: коли ти працюєш понад людські сили, голодуєш і тебе нищать на кожному кроці, щоби перетворити в табірну людину, яка не пам'ятає, що може існувати нормальний світ, де панують гуманістичні принципи й етичні норми.

«Серед багатьох книг на тему переживань жертв радянських тюрем і таборів, які я прочитав, «Інший світ» Густава Герлінга справив на мене найбільше враження, і написаний він найкраще. Йому притаманна надзвичайно рідкісна сила простого й живого опису, і абсолютно неможливо поставити під сумнів його правдивість у будь-якій частині книги», – написав Бертран Рассел.

Густав Герлінг-Грудзінський відомий теж своїми цікавими оповіданнями. Варто прочитати збірку «Вежа й інші оповідання», видану в 1988 р., з якою Грудзінський дебютував як письменник у Польщі. У своїх оповіданнях він змушує читача задуматися про стан людини, чим є добро і зло, яке має місце і моє призначення в цьому світі як індивідуума, котрий бореться за те, щоби існувати й вижити за будь-яку ціну. Змушує задуматися також про темні і світлі сторони людських учинків, про те, чому ми погоджуємося із життям навколо нас, про примирення зі смертю і втратою найважливі-

шого. Автор звертається до нашого метафізичного і трансцендентального досвіду.

Варто теж ознайомитися з його «Щоденником, написаним уночі», який він творив із 1971 р. до самої смерті. Він розповідає в нім про своє навчання, малярство, літературні зустрічі, подорожі, вміщує фрагменти біографії. У «Щоденнику» повертається також до «Іншого світу», який залишив відчутний відбиток на його житті.

Більшу частину життя Грудзінський на власній шкірі відчував руйнівну силу комунізму, тому вважав, що кожен письменник зобов'язаний із ним боротися. «Що сьогодні, після визволення Європи з кошмару гітлерівського рабства, існує більш людське й варте найвищих письменницьких зусиль, як не звільнення її від мани комуністичного рабства? Допоки хоч один вільний і правдивий письменник може втримати перо в руці, він повинен безжалюбно бити ним у злочин катинської могили, каземати Луб'янки і каторгу таборів, пам'ятаючи, що в кожну долю секунди, в яку на білому листку паперу він пише всього одне слово, сотні неможених до краю людських тіней підтверджують своїм життям його правдивість на білих рівнинах Сибіру та Колими. Там письменник знайде дійсно гідну цього імені простішу і більш людяну мету для своєї творчості в наші часи презирства», – сказав Густав Герлінг-Грудзінський під час отримання нагороди Спілки ветеранів.

Густава Герлінга-Грудзінського можна назвати реалістом, метафізиком, моралістом, воїном, що бореться з комунізмом, письменником, який шукає світлу сторону в закапелках людської душі, автором, сповненим надії, що добро в людині все ж таки буде перемагати, а світ триматиметься на добрих людях.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

Фото: 1. Густав Герлінг-Грудзінський. Знімок зроблено у в'язниці в Гродно у 1940 р. 2. Обеліск на честь Густава Герлінга-Грудзінського, встановлений у вересні 2009 р. у селищі Єрцево, де містився табір, у якому відбував покарання письменник. Джерело: Wikipedia.



ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агент страховий	5 500	Презентація страхових послуг, консультування клієнтів компанії з метою укладання договорів страхування. Попередньо телефонувати: 788 410, 050 423 41 09, Анатолій Васильович	Вантажник	7 000	Попередньо телефонувати: 0673600649, Денис, проведення завантажувальних розвантажувальних робіт (ящики з цукерками)	Економіст з бухгалтерського обліку та аналізу господарської діяльності	5 300	Ведення бухгалтерської та податкової звітності, ведення штатного розпису, облік товарів. Адреса: м. Луцьк, вул. Чернишевського, 1а. Телефонувати: 066-76-78-551, Ірина Володимирівна
Адміністратор	8 000	Адміністратор у фітнес-кафе «LimeFit-Club»: організація свят, акційних пропозицій, прийом замовлень; контроль за персоналом кафе, контроль по кухні. Графік роботи гнучкий: з 10:00 до 20:00. Попередньо телефонувати: 0990439723, Альона	Верстатник широкого профілю	10 000	Обробка деталей на універсальних верстатах, нарізання різьби, фрезерування, шліфування узлів та деталей. Попередньо телефонувати: 050-1444-964	Електрогазоварник	10 000	Зварювання металевих сегментів за допомогою ручних та напівавтоматичних зварювальних апаратів, робота з паяльним та металоформуючим обладнанням; попередньо телефонувати: (0332) 78-01-42, (0332) 78-01-43
Адміністратор	5 500	Посада адміністратора з власним автомобільним транспортом, підбір персоналу, доставка товару, попередньо телефонувати: 0993237969	Виробник профільних заготовок	6 000	Робітник по виробництву поліетиленових мішків (розглядається можливість працевлаштування на тимчасові роботи), роботи пов'язані з виробництвом поліетиленової плівки та виробів з поліетилену, контактна особа: 0509548334, Андрій Богданович	Електрогазоварник	10 000	Зварювання роботи при ремонті автомобілів. Попередньо телефонувати: 0506775800, Віктор Петрович
Адміністратор системи	5 500	Обробка вхідних звернень користувачів (чат, e-mail); робота з комп'ютером, висока швидкість друку; знання англійської мови; телефонувати: 050-80-41-143, Тетяна Петрівна	Водій автотранспортних засобів	7 000	Вантажні перевезення автомобілем SCANIA (поїздки за кордон, наявність чіпа). Попередньо телефонувати: 0501321074, Федір Аврамович	Електрогазоварник	8 000	Проведення зварювальних робіт на підприємстві. Гнучкий графік, 0,5 ставки. Попередньо телефонувати: 050-438-96-09, Іван Володимирович
Акушерка	4 175	Виконання обов'язків згідно посадової інструкції	Водій автотранспортних засобів	13 700	Водій великого вантажного автомобіля, робота не по місту, а на сортувальній станції (яка знаходиться в місті), доставка вантажу з сортувальної станції на полігон в Бриче (режим роботи з 8:00 до 17:00, субота-неділя вихідні). Підприємство здійснює довіз на роботу та з роботи працівників, можливе надання житла для працівників	Електромонтажник з освітлення та освітлювальних мереж	6 500	Монтаж, ремонт та встановлення електроприладів; попередньо телефонувати: 0972215888; офіс у м. Луцьку на вул. Шота Руставелі, 9
Апаратник термічного оброблення ковбасних виробів	12 000	Досвід роботи на виробництві. Роботи проводяться у місті Луцьку, вул. Лідавська. Режим роботи: з понеділка по п'ятницю з 08:00 до 17:00. Попередньо телефонувати: 0504389492 (Юлія)	Водій автотранспортних засобів	10 000	Здійснення вантажних перевезень (деревини) по Україні, зарплата до 20 000 грн в залежності від фактично відпрацьованого часу. Наявність прав водія категорії СЕ. Попередньо телефонувати: 066-033-83-37, Євгенія Василівна	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	8 000	Виконання обов'язків електромонтера з ремонту та обслуговування електрообладнання в електромонтажному цеху, допуск до обладнання більше 1000 В. Телефонувати: 050-1444-964, Віталій Леонідович
Апаратник хімоводоочищення	8 266	Проведення процесу механічного та хімічного очищення води: хлорування, знесолювання, знекремнювання, натрій катіонування, валування, обслуговування і регулювання роботи водопідготовчих агрегатів за результатами проведення хімічних аналізів, готувати реагенти для проведення технологічних процесів, ведення водно-хімічного режиму котельні та теплових мереж; посвідчення Волинського обласного навчально-курсового комбінату за професією апаратник хімоводоочищення	Водій автотранспортних засобів	8 000	Керування автомобілем ГАЗ з вишкою. Доплата за нічні зміни. Наявність прав водія категорії С. Телефонувати: 26-17-39, Валерій Васильович	Завідувач господарства	8 000	Організація й контроль роботи працівників складу. Розподіл вантажу по регіонах, забезпечення своєчасного розвантаження сировини та готової продукції. Робота в смт. Колики на вул. Грушевського, 9, Маневийський район (здійснюють довіз на роботу та з роботи). Тел.: 0676068244
Архітектор	4 173	Розробка архітектурної частини проєктів, знання програм AutoCAD Archicad	Водій автотранспортних засобів	10 000	Перевезення вантажів у міжнародному сполученні. Робота на автомобілі Renault. За більш детальною інформацією звертатись за тел.: 0503780184, Василь Григорович	Завідувач канцелярії	4 173	Ведення діловодства, робота з документами, наказами, виконання розпоряджень директора, переваги надаються особам із педагогічною освітою
Аудитор	10 000	Знання чинного законодавства у сфері бухгалтерського обліку та звітності, наявність ліцензії або дозвільних документів для ведення аудиторської діяльності; домовитись про співбесіду за телефоном: 0997489400, Ірина Ігорівна; вул.Травнева, 2а, Прилуцьке (район ТЦ «Глобус»)	Водій тролейбуса	9 000	Керування транспортним засобом (тролейбусом) по місту. Наявність прав водія категорії Т. Телефонувати: 26-17-39	Завідувач складу	5 500	Знання складських процесів роботи, складського обліку; керування роботою складу по прийому, зберіганню та відпуску товарно-матеріальних цінностей. Контроль ведення обліку складських операцій. Попередньо телефонувати: 0673326811, Ольга
Бариста	8 500	Консультування та розрахунок клієнтів, приготування кави та кавових напоїв, можливе навчання, дотримання чистоти на робочому місці, попередньо телефонувати: 0639925008 (робота в кафе «Люфт», пр. Перемоги)	Вчитель з дошкільного виховання (з дипломом молодшого спеціаліста)	4 500	Вчитель англійської мови (основна мова), польської, німецької, французької. Графік роботи вільний (за узгодженням з керівництвом). Місце роботи: вул. Єршова, 11, каб. 660. Можливе працевлаштування студента (підробіток після навчання). Для співбесіди звертатись за тел.: 0663162914, Євгенія Олегівна	Закрійник	5 500	Знання технологій пошиття та крою одягу (досвід роботи в ател'є), робота в майстерні за адресою: м. Луцьк, пр. Волі, 52. Конт. особа: 0501305358, Олена
Бариста	6 000	Попередньо телефонувати: 0503138081. Приготування різних видів кави, чаю, торгівля кавою на вагу, знання асортименту, якісне обслуговування відвідувачів. Режим роботи можливо 2 дні чере 2 (кав'ярня знаходиться за адресою: Луцьк, вул. Лесі Українки, «Капучіно»)	Газоварник	10 000	Зварювання деталей, апаратів, конструкцій, виконання робіт на будівельному майданчику, розряд 4-5, конт. тел.: 74-02-33 або 0503397187, Іван Леонітович	Заточувальник	6 500	Заточування стрічкових пил і розведення зубів. Режим роботи з 08.15 до 17.15. Попередньо телефонувати: 0673329303
Бариста	7 500	Приготування кавових напоїв, знання асортименту, якісне обслуговування клієнтів, консультування, розрахунки; попередньо домовитись про співбесіду за телефоном: 0974699444, Павло	Геодезист	15 000	Виконання геодезичних робіт по будівництву багатопверхових житлових будинків. Досвід роботи з електронними геодезичними приладами. Попередньо телефонувати: 067-82478-79, Тарас Володимирович	Інженер з організації експлуатації та ремонту	12 000	Проводити ремонт обладнання та пусконаладжувальні роботи обладнання для м'ясо-переробної промисловості, готовність до відряджень, попередньо телефонувати: 0332281402
Бармен	7 000	Приготування та розлив напоїв, розрахунок відвідувачів у закладі «Смачна реберня» по вул. Кравчука, 42а. Попередньо телефонувати: 099-63-73-869, Андрій Олегівич	Головний архітектор проєкту	13 420	Пошук замовлень, робота із замовниками та укладання договорів, організація виробничої, технічної та творчої діяльності виробничого колективу, здійснення технічного керівництва проєктно-вишукувальними роботами під час проєктування об'єкта	Інженер з пожежної безпеки	6 000	Проведення інструктажів, ведення відповідної документації, попередньо телефонувати: 0332728745
Бармен	10 000	Робота в кафе «Волинь», зміна тиждень через тиждень. Зустрічати відвідувачів закладу, ознайомлювати їх з асортиментом і рецептурою напоїв, отримувати замовлення, готувати безалкогольні та алкогольні напої та каву, проводити розрахунки з відвідувачами	Головний бухгалтер	10 000	Виконання обов'язків заступника директора (головного бухгалтера) з фінансово-економічних питань: ведення бухгалтерського обліку та звітності, фінансова діяльність підприємства, здійснення контролю; знання звітності виробництва. Телефонувати: 050-378-07-37, Євген Іванович	Інженер-будівельник	5 000	Організація і контроль проведення будівельно-ремонтних робіт по м. Луцьку. Бажане працевлаштування осіб з інвалідністю. Для співбесіди звертатись за тел.: 0505500006, Ігор Степанович
Бетоняр	6 000	Бетонні роботи. Робота в районі вул. Рівненської, новобудова. Попередньо телефонувати: 0958212535, Анатолій Вікторович	Головний інженер	10 000	Ведення документації по техніці безпеки, розробка планування та укладання бюджету на проведення ремонтних робіт, попередньо телефонувати: 0959282085, 0332280747, Ольга	Інженер-будівельник	5 500	Підготовка та створення робочих креслень для виробництва зовнішньої реклами (вісвики, дахові конструкції, об'ємні світлові літери і т. д.), вентиляційних фасадів. Перевірка та аналіз робочих креслень від замовника. Здійснення нагляду за виконанням будівельно-монтажних робіт і приймання закінчених об'єктів від підрядних будівельних організацій, технічне приймання закінчених будівельно-монтажних робіт і об'єктів
Брошурувальник	5 400	Брошурування друкованої продукції, попередньо телефонувати 0661630008-Людмила Петрівна	Головний технолог	10 000	Технолог деревообробного виробництва; оптимізація виробничого процесу та здійснення функцій контролю: контроль якості сировини та готової продукції, процесу виробництва; розробка технологічних нормативів, інструкцій. Телефонувати: 050-378-07-37, Євген Іванович	Інспектор кредитний	7 000	Видача та оформлення кредитів у магазинах «Меблі Клас», «Софт Лайн», м. Луцьк, вул. Єршова, 11; залучення клієнтів; попередньо телефонувати: 0504424798; 0952881963, Тетяна Ростиславівна
Бруківник	6 000	Роботи пов'язані з виготовленням та вкладенням бруківки (можливі відрядження по області, при цьому роботодавець забезпечує харчуванням та відшкодуванням транспортних витрат). Попередньо телефонувати: 0509070836	Грануляторник	12 000	Гранулювання паливних гранул та брикетів. Контроль кількості та якості готової продукції. Усунення несправностей у роботі устаткування. Організація роботи працівників робочої зміни. Догляд за санітарним станом робочої зони. Виконання вимог нормативних актів охорони праці. Робота в цеху. Матеріальна відповідальність. Попередньо телефонувати: 097-719-20-92, Андрій Валентинович	Інструктор	4 173	Інструктор з плавання у басейні по договору ЦПХ. За додатковою інформацією звертатись по телефону: 0507157950, Юрій Євгенович
Бухгалтер	6 500	Ведення бухгалтерського обліку підприємства, знання програми 1с. 8.2 версія, подання звітності, попередньо телефонувати: 0672047855, Олена Петрівна	Двірник	4 173	Попередньо телефонувати: 0994680660, Вікторія, прибирання території прилеглої до будинку, можливе працевлаштування особи з інвалідністю	Касир (на підприємстві, в установі, організації)	5 500	Розрахунок на касі працівників ідальні заводу. Робота за адресою: м. Луцьк, вул. Карбишева, 2. Конт. тел.: 0994600406
Бухгалтер	10 000	Організація та ведення бухгалтерського та податкового обліку, знання 1С-Бухгалтерії (версія 7.2), нарахування зарплатної плати, подача звітності. Робота в с. Княгининок, вул. Тополева, 31. Попередньо телефонувати: 0976237011, Дмитро Анатолійович	Двірник	4 200	Прибирання міської території. Неповний робочий день. Попередньо телефонувати: 0332-26-39-92, 0332-26-17-58	Касир торговельного залу	5 500	Касир у пекарню, обслуговування відвідувачів, проведення інвентаризації грошових одиниць. Адреса: вул. Кравчука, 48а, «Harry Bakery», можливе працевлаштування студентів, попередньо телефонувати: 0994475607, Вікторія
Вантажник	6 000	Завантаження, розвантаження будівельних матеріалів. Місце проведення робіт: вул. Ковельська, 150а, склад-магазин. За більш детальною інформацією звертатись за телефоном: 0992281552, Василь Васильович	Дизайнер графічних робіт	6 000	Розробка та дизайн графіки: поліграфія, сувенірна продукція, зовнішня реклама, знання Corel Draw, Photoshop	Касир торговельного залу	7 000	Обслуговування та розрахунок покупців на касі гіпермаркету «Там Там», сканування товарів, знання ПК
Вантажник	6 500	Здійснення навантаження, перенесення і розвантаження внутрішньоскладського вантажу (напоїв) та інших товарно-матеріальних цінностей. Тел.: 099-037-54-33, Олеся Леонідівна	Друкар офсетного плоского друкування	5 400	Виконання офсетного друку на поліграфічних станках; досвід роботи у поліграфічній сфері. Телефонувати: 77-07-52, 78-29-22			

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:

43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;
тел.: +38(03322) 72-72-58, 24-92-68

FRONTERA

04-06.10.2019 Луцьк

Міжнародний літературний фестиваль

КОНРАД ЯНЧУРА (ПОЛЬЩА)

ІВАН МАЛКОВИЧ

КАТЕРИНА МІХАЛІЦИНА

МАКС КІДРУК

ДАРА КОРНІЙ

ЮРІЙ ІЗДРИК

ІВАН АНДРУСЯК

АРТЕМ ЧЕХ

СЕРГІЙ ЖАДАН

АНАСТАСІЯ НІКУЛІНА

ОСТАП СЛИВИНСЬКИЙ

ЛІНІЯ МАННЕРГЕЙМА

АНДРЕЙ ХАДАНОВИЧ (БІЛОРУСЬ)

ВЕДУЧИЙ – ПАВЛО КОРОБЧУК

АНДРІЙ ЛЮБКА **PALINA (БІЛОРУСЬ)**

ОЛЕКСАНДР БОЙЧЕНКО

ГАЛИНА ЯСТРУБЕЦЬКА

НАТАЛІЯ МАТОЛІНЕЦЬ

ТАРАС ПРОХАСЬКО

КАТЕРИНА КАЛИТКО

РОМАН КОЛЯДА

ПАВЛО КОРОБЧУК

ІРИНА ЦІЛИК

АНДРІЙ БОНДАР

ОЛЕСЯ ЯРЕМЧУК

МАЧЕЙ РОБЕРТ (ПОЛЬЩА)

МАР'ЯНА САВКА І "МАР'ЯНИЧІ"

І ЩЕ БАГАТО ЗНАКОВИХ ІМЕН



ЛОКАЦІЯ:

СТАРТ о 15:00 04.10.19 ВІД КАВ'ЯРНІ «KAVA AVENUE» (ВУЛ. ВИННИЧЕНКА, 25) А ДАЛІ У РІЗНИХ ЛОКАЦІЯХ МІСТА

КВИТКИ:

- КАВ'ЯРНЯ KAVA AVENUE (ВУЛ. ВИННИЧЕНКА, 25)
- КНИГАРНЯ "ОСВІТА" (ПРОСП. ВОЛІ, 8)
ІНФОПУНКТ: КНИГАРНЯ «Є» (ВУЛ. ЛЕСІ УКРАЇНКИ, 30)

*ЗА НАЯВНОСТІ УЧНІВСЬКОГО КВИТКА, ПЕНСІЙНОГО ПОСВІДЧЕННЯ ТА ПОСВІДЧЕННЯ УЧАСНИКА БОЙОВИХ ДІЙ **ВХІД ВІЛЬНИЙ**

ПРОГРАМА:



fronterafest.ua

#фронтерафест

kasa.in.ua

ОРГАНІЗАТОРИ:



СТЕНДАЛЬ

РОМАН БОНДАРУК

ПАРТНЕРИ:



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja

FUNDACJA



WOLNOŚĆ I DEMOKRACJA